28 marca 2025 ROK 28 WYDANIE 7

POLONIA

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO – KULTURALNY W CONNECTICUT gazeta bezpłatna

1000 lat Królestwa Polskiego



Koronacja Bolesława Chrobrego na pierwszego króla Polski odbyła się w Gnieźnie 18 kwietnia 1025 roku.

Ekspansja na Zachód i Wschód - takie były cele polityki zewnętrznej Bolesława Chrobrego. Zajął Milsko i Łużyce, dotarł do Kijowa. Swym następcom wyznaczył pułap, który należało osiągnąć, jeśli chciało się znaleźć w gronie wybitnych władców.

Bolesław zmarł wkrótce po koronacji, bo już 17 czerwca 1025 roku, ale zapoczątkował tradycję, do której odwoływali się jego następcy.

Niedługo później, najprawdopodobniej w święta Bożego Narodzenia 1025 roku, koronował się syn Chrobrego - Mieszko II.

Posąg Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Złotej Kaplicy w Archikatedrze świętych Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu. PAP/Marek Zakrzewski

Poznań

Przygotowania do milenium koronacji Chrobrego

Koncertem, konferencją naukową, ale także festynem zorganizowanym na osiedlu Bolesława Chrobrego uczci w tym roku Poznań 1000. rocznicę koronacji pierwszego króla Polski. W świętowanie włączył się także samorząd regionu – województwo wsparło obchody organizowane w Gnieźnie.

W tym roku przypada 1000. rocznica koronacji dwóch pierwszych królów naszego państwa. W 1025 roku w archikatedrze gnieźnieńskiej na króla Polski koronował się Bolesław Chrobry. Uroczystość odbyła się najprawdopodobniej w Wielkanoc, która wówczas przypadała 18 kwietnia. Koronacja jego następcy, Mieszka II Lamberta, odbyła się w tej samej świątyni 25 grudnia 1025 roku.

W poniedziałek plany uroczystości jubileuszowych, które odbędą się w Poznaniu 27 kwietnia, zaprezentował komitet społeczny obchodów. Przewodniczący komitetu organizacyjnego Piotr Barełkowski zauważył, że nie było dotąd takiej inicjatywy ze strony państwa ani ze strony lokalnych samorządów. Na obchody organizowane przez komitet społeczny złożyć się mają: msza święta, uroczysty przemarsz przez miasto, koncert koronacyjny i bankiet.

Dyrektor gabinetu prezydenta poznańskiego urzędu miasta Patryk Pawełczak przekazał PAP, że także samorząd Poznania ma świadomość wagi tegorocznej rocznicy i aktywnie uczestniczy w jego uświetnieniu. Przypomniał, że Rada Miasta Poznania przyjęła stanowisko w sprawie ustanowienia roku 2025 w Stołecznym Mieście Poznaniu Rokiem 1000-lecia koronacji pierwszych królów Polski - Bolesława Chrobrego oraz Mieszka II Lamberta. *„Należy pamiętać, że rok 2025 to także rocznica 1000-lecia śmierci Bolesława Chrobrego, którego pochówek odbył się w naszym mieście i dziś jednoznacznie kojarzy się ze Złotą Kaplicą, czyli mauzoleum pierwszych Piastów w poznańskiej katedrze”* - powiedział.

Pawełczak zapewnił, że w ramach obchodów tych rocznic w Poznaniu przygotowywanych jest wiele wydarzeń

ciąg dalszy na str. 2



Poznań

Przygotowania do milenium koronacji Chrobrego

ciąg dalszy ze str. 1

i inicjatyw. W marcu odbędzie się międzynarodowa konferencja naukowa organizowana przez Urząd Miasta Poznania i Wydział Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza pt. **„Król Bolesław Chrobry i jego czasy. Poznań – Piastowie – Europa”.**

W realizację planów upamiętniających wspomniane wydarzenia historyczne zaangażują się Poznańskie Centrum Dziedzictwa oraz Rezerwat Archeologiczny Genius Loci. *„Oprócz corocznych działań edukacyjnych Poznańskie Centrum Dziedzictwa rozwija projekt >>Królewska Wyspa<<. Rezerwat Archeologiczny Genius Loci planuje natomiast wystawę tematyczną w przestrzeni miasta”* - powiedział.

Jubileusz uświetnić ma też przedsięwzięcie przygotowywane przez Teatr Muzyczny w Poznaniu. *„Projekt zakłada wykonanie utworu >>1025<< Aleksandra Dębicza, wybitnego kompozytora muzyki klasycznej i filmowej. 40-minutowy utwór będzie skomponowany na solistów – sopran, skrzypce, gitarę, akordeon - oraz na sinfoniettę w składzie około 20-osobowym. Prawykonanie odbędzie się w Archikatedrze Poznańskiej 29 czerwca 2025 roku”* - powiedział.

Patryk Pawełczak dodał, że miasto rozstrzygnęło konkurs grantowy dla organizacji pozarządowych chcących wspierać lokalne inicjatywy związane z jubileuszowym rokiem. Pojawią się dodatkowe wydarzenia popularyzujące czasy Bolesława Chrobrego i Mieszka II, w tym widowisko plenerowe na Ostrowie Tumskim. *„W obchody włączyła się też Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa administrująca osiedlem Bolesława Chrobrego, gdzie odbędzie się między innymi festyn, którego projekt wybrali mieszkańcy w ramach głosowania w Poznańskim Budżecie Obywatelskim”* - powiedział.

Z okazji jubileuszu Wydawnictwo Miejskie Posnania przygotowało tom **„Kroniki Miasta Poznania“** w całości poświęcony czasom Bolesława Chrobrego. Akcenty związane z pierwszym koronowanym królem Polski mają się pojawić podczas kwietniowego 17. PKO Poznań Półmaratonu.

Pawełczak powiedział, że pomysły na uczczenie jubileuszu przygotowują też poznańskie szkoły, których patronem jest pierwszy król Polski oraz poznańscy przewodnicy miejscy.

Samorząd województwa wielkopolskiego również jest zaangażowany w organizację obchodów jubileuszowych - wspiera uroczystości, które będą się odbywać w Gnieźnie. Marszałek Marek Woźniak przyjął zaproszenie do udziału w komitecie honorowym obchodów milenium koronacji pierwszych królów.

Rzeczniczka Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego Anna Parzyńska-Paschke powiedziała PAP, że zarząd województwa podjął uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie pomocy finansowej na organizację obchodów odbywających się w pierwszej stolicy Polski.

„Gniezno ma swoje genius loci, ale cieszy nas zainteresowanie i aktywność innych województw czy organizacji z intencją uczczenia tego wydarzenia. Gniezno - oprócz wydarzeń o charakterze oficjalnym, tj. wspólnego posiedzenia Sejmu i Senatu RP, mszy koronacyjnej towarzyszącej uroczystościom odpustowym ku czci św. Wojciecha czy Zjazdu Gnieźnieńskiego - planuje również liczne wydarzenia o charakterze artystycznym. Centralnym punktem kulturalnego programu obchodów będzie plenerowe widowisko historyczne u stóp gnieźnieńskiej katedry w dwa sierpniowe weekendy” - powiedziała.

Dodała, że samorząd regionu angażuje się również w żużlowy turniej o Koronę Chrobrego. Impreza odbędzie się w Gnieźnie 6 kwietnia.

PAP/ dzieje.pl

Katecheci świeccy skarżą polski rząd do Trybunału w Strasburgu

Stowarzyszenie Katechetów Świeckich poinformowało, że 24 marca br. złożyło skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) w Strasburgu. Przedmiotem skargi jest rozporządzenie Ministra Edukacji z 26 lipca 2024 roku, które zmienia zasady organizacji nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach.

Zdaniem Stowarzyszenia nowe przepisy ograniczają prawa katechetów świeckich oraz uczniów, którzy chcą uczestniczyć w lekcjach religii. W skardze do ETPC podkreślono, że rozporządzenie może naruszać prawa podstawowe, w tym wolność sumienia i wyznania, a także zasady równego traktowania nauczycieli religii w systemie edukacyjnym.

Zmiany wprowadzone przez Ministerstwo Edukacji wywołały szeroką debatę wśród nauczycieli, rodziców i przedstawicieli różnych wyznań. Krytycy twierdzą, że nowe przepisy mogą prowadzić do stopniowego ograniczania nauki religii w szkołach publicznych, co uderza w konstytucyjnie zagwarantowane prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Ministerstwo Edukacji nie odniosło się jeszcze oficjalnie do skargi złożonej w Strasburgu. Sprawa może mieć istotne konsekwencje dla organizacji nauki religii w Polsce oraz pozycji katechetów świeckich w systemie edukacji.

Skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) w Strasburgu jest środkiem ochrony praw jednostek przeciwko państwom, które naruszyły postanowienia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC).

Zanim skarga trafi do ETPC, skarżący musi wykorzystać wszystkie dostępne środki prawne w swoim kraju, np. złożyć odwołania do sądów wyższej instancji. Trybunał przyjmuje skargi dopiero wtedy, gdy skarżący nie ma już możliwości dochodzenia swoich praw. Trybunał bada, czy skarga spełnia wymogi formalne i czy nie jest oczywiście bezzasadna. Większość skarg jest odrzucana na tym etapie, jeśli nie spełniają kryteriów dopuszczalności.

Może zażądać od rządu państwa członkowskiego wyjaśnień i dokumentacji,

Może podjąć próbę polubownego rozwiązania sporu,

Prowadzi rozprawę i ocenia, czy rzeczywiście doszło do naruszenia Konwencji.

Jeżeli Trybunał uzna, że doszło do naruszenia praw człowieka, może nakazać państwu:

Zmianę przepisów prawa lub praktyki,

Wypłatę odszkodowania skarżącemu.

Wyroki ETPC są wiążące dla państw członkowskich Rady Europy, które muszą się do nich dostosować.

Postępowanie przed Trybunałem może trwać kilka lat, zwłaszcza jeśli sprawa jest skomplikowana. Jednak wyrok Trybunału może prowadzić do istotnych zmian w prawie krajowym i poprawy ochrony praw człowieka.

Niedziela.pl

Owens, Schine, & Nicola, P.C.
Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY
BEZPŁATNA
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA
Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienia przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

DUI

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE
- rozwody
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu

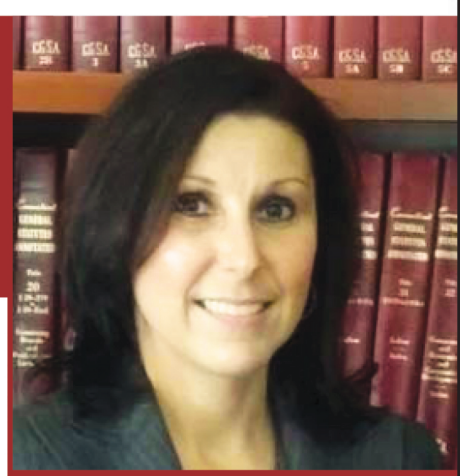

LISA PYTERAK MAINOLFI
ADWOKAT
MÓWIĘ PO POLSKU
799 Silver Ln
Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600
17 Lenox Place
New Britain, CT 06050
(203) 375 0600

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

POLSKIE DELIKATESY
BALTYK DELI

ZAPRASZAMY NA WIELKANOCNE ZAKUPY!!!

U nas możesz zamówić: TALERZ Z CIASTEM, TALERZ Z WĘDLINAMI





ŚWIĄTECZNE GODZINY OTWARCIA

04.14 Poniedziałek	11:00AM - 5:00PM	04.15 Wtorek	8:00AM - 6:00PM
04.16 Środa	8:00AM - 6:00PM	04.17 Czwartek	8:00AM - 6:00PM
04.18 Piątek	8:00AM - 6:00PM	04.19 Sobota	8:00AM - 2:00PM

Produkty mięsne, Przetwory mleczne, Pieczywo
Artykuły spożywcze, Ciasta i słodycze
Duży wybór ziół, leków i kosmetyków
Wyroby garmażeryjne
Pierogi, Gołąbki
Domowe świeże zupy i obiady
Napoje, Polskie piwo
Polska i Polonijna prasa
Wysyłamy paczki do Polski

POLECAMY



STATION HOUSE SQUARE
2505 MAIN ST. STRATFORD, CT 06615
TEL. 203 386 9400

SKLEP CZYNNY:
WTOREK - ŚRODA - CZWARTEK 8:00AM - 6:00PM
PIĄTEK 8:00PM - 6:00PM, SOBOTA 8:00AM - 3:00PM



OSTATNIA WIECZERZA

W WYKONANIU GRUPY PASYJNEJ MOC I SIŁA

Niedziela
13 Kwietnia 2025
godz. 4:30 PM

KOŚCIÓŁ ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA
310 Pulaski Street, Bridgeport, CT 06608 203.334.1822

LUCKY DISCOUNT LIQUOR

Next to - w sąsiedztwie C Town Supermarket and Lasowiak Deli



1.75ml Sobieski 80”	22.99+
1 litr Sobieski 80"	16.99+
750ml Sobieski 80”	13.99+
750ml Dalkowski Chocotella Liq.	16.99+

PadarewskicPolish Vodka	20.99
750 mlTangueray Sterling Vodka	16.99+
750 ml Żołądkowa Gorzka Orange	18.99+
750 ml Żubrówka Bison	30.99+



1 litr Zalewkowa Gorzka	18.99+
750 Nalewka Lwowecka/Cherry Liqueur	17.99+
750 ml Śliwowica - Plum	16.99+
1.75ml Soplica	23.99+
750 ml Advocat	18.99+



750ml Luksusowa	14.99+
1.75ml Luksusowa	26.99+
750 ml Soplica all flavors	14.99+
750 ml Belvedere (Reg&Fla)	29.99+
1.75ml Belvedere (Reg&Fla)	54.99+



1.75ml Finlandia	29.99+
750ml Finlandia	16.99+
750ml Ciroc all flavor	31.99+
1.75 ml Ciroc all flavor	52.99+

750ml Becherovka	30.99+
750ml JW Red Label	24.99+
1litr JW Red Label	31.99+
1.75ml JW Red Label	37.99+



750ml JW Double Black Label	36.99+
750ml JW Black Label	33.99+
750ml Chopin Vodka	30.99+

oraz wiele innych gatunków alkoholi i win

1.75 ml Spirytus Rektyfikowany Rectified Spirit		49.99+
750 ml Spirytus Rektyfikowany Rectified Spirit		23.99+
Bocian Vodka		19.99+
Bocian Premium Vodka		20.99+
Bocian Cherry&Black Current		19.99+
750ml Wisniowka - 80 Cherry Liquer		14.99+
750ml Wiśniak - 70 Cherry Liquer		12.99+
750ml Nuen Wisniowka 100proof		14.99+
750ml R.Jelinck Plum Brandy Honey		34.99+
750ml RJ Gold Plum Brandy Slivovitz 10 yrs		45.99+
750ml RJ Plum Brandy Slivovitz 5 yrs		29.99+
750ml Nalewka Bab(Cherry, Honey, Peach, Raspberry)		16.99+
Kagor Red Desert Wine		10.99
Benediktiner Beer	4 pk	7,99
Zetecky Lezak Beer	4 pk	7.99

We carry Import & Domestic Liqure & Beer & Wine
Posiadamy również w sprzedaży importowane i krajowe alkohole, piwo i wino

Wielkanoc 2025



Happy Easter 2025

We carry following Polish Beer
Posiadamy w sprzedaży Polskie Piwo

Kozel Lezak
Kozel Cerny
Boss Beer
Prazubr
Okocim
Żywiec
Tyskie
Perla
Zubr
Tatra
Bojan
Luzak
Warka
Amber
Debowe
Lezansk
Łomża 4pk can
Zagłoba Premium
Burgkopf pineapple
Burgkopf grapefruit
Black Boss Porter94

KAŻDEGO DNIA SPECJALNE PROMOCYJNE CENY!!!
Zapraszamy na WIELKANOCNE zakupy
Radosnego Alleluja!!!

Sklep czynny od Poniedziałku do Niedzieli
Pon.-Sob. - 10:00AM - 10:00PM, Niedziela 10:00AM- 6:00PM

Tel. 203 378 4000

330 Boston Avenue, Stratford, CT 06614

Ze Świata

Pekin nałożył cła na Kanadę. To odwet



Ministerstwo finansów w Pekinie poinformowało w sobotę o nałożeniu ceł na sprowadzane z Kanady produkty rolno-spożywcze. Decyzję podjęto po przeprowadzeniu dochodzenie w sprawie opłat nałożonych przez Ottawę m.in. na samochody elektryczne produkowane w Chinach.

Cłami w wysokości 100 proc. zostaną objęte olej rzepakowy, makuchy i groch zwyczajny, podczas gdy 25 proc. opłata zostanie nałożona na żywność pochodzenia wodnego i wieprzowinę. Zgodnie z oświadczeniem Komisji Taryf Celnych Rady Państwa ChRL środki te mają obowiązywać od 20 marca.

Władze Kanady w pod koniec ubiegłego roku ogłosiły cła w wysokości 100 proc. na samochody produkowane elektryczne produkowane w Chinach i 25 proc. taryfy na stal i aluminium z tego kraju.

Ministerstwo handlu w Pekinie oświadczyło, że w wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że działania Kanady „zakłóciły normalny porządek handlowy i zaszkodziły uzasadnionym prawom i interesom chińskich przedsiębiorstw".

W osobnym oświadczeniu resort finansów nazwał politykę Ottawy mianem „typowej praktyki protekcjonizmu handlowego", która „dyskryminuje" chińskie przedsiębiorstwa.

„Chiny wzywają stronę kanadyjską do racjonalnego spojrzenia na dwustronną współpracę gospodarczą i handlową, poszanowania obiektywnych faktów, przestrzegania zasad Światowej Organizacji Handlu i natychmiastowego skorygowania niewłaściwych praktyk" – oświadczyło ministerstwo finansów.

Sami zwrócili się do USA. Też chcą podpisać umowę dot. surowców



Stany Zjednoczone prowadzą rozmowy z Demokratyczną Republiką Konga o umowie na wydobycie kluczowych surowców, co może wzmocnić wsparcie dla rządu w Kinszasie - informuje dziennik „Financial Times".

DRK, posiadająca bogate zasoby miedzi, kobaltu i uranu, zwróciła się do USA z propozycją umowy, która oferowałaby prawa eksploracyjne w zamian za wsparcie dla rządu prezydenta Felixa Tshisekediego.

„Kongijscy urzędnicy mają nadzieję, że umowa dotycząca minerałów wzmocni wsparcie dla USA dla władz państwa, które zmaga się z konfliktem zbrojnym we wschodniej części swojego terytorium" - wyjaśnił „FT".

Rebelianci M23, wspierani przez sąsiednią Rwandę, zdobyli bogate w minerały terytoria oraz dwa największe miasta, Gomę i Bukavu. „Demokratyczna Republika Konga dysponuje znaczną częścią światowych zasobów minerałów krytycznych, niezbędnych do zaawansowanych technologii" - powiedział rzecznik Departamentu Stanu w rozmowie z „FT".

Rebelia na wschodzie DRK jest następstwem ludobójstwa dokonanego na ludności Tutsi przez Hutu w Rwandzie w latach 90. XX wieku. W wyniku tych wydarzeń zginęło ponad 800 tys. osób, a dwa miliony Hutu uciekło do DRK, co doprowadziło do dalszych napięć etnicznych.

Władze w Kinszasie oskarżają rebeliantów i Rwandę o próbę przejęcia kontroli nad bogatą w surowce wschodnią częścią kraju. Przywódcy M23 twierdzą, że ich celem jest ochrona mniejszości etnicznych przed rządem w Kinszasie, oskarżanym o podsycanie nienawiści między grupami etnicznymi.

Tajny projekt Wielkiej Brytanii. Ujawniono nową broń dla Ukrainy

Wielka Brytania opracowuje dwa nowe drony morskie, które mają pomóc Ukrainie w walce z Rosją na Morzu Czarnym. Informacje w tej sprawie ujawniła minister ds. zamówień obronnych, ale właściwy resort obrony nie chce przekazać szerszej informacji na ten temat.

Sprawa wyszła na jaw w lutym. Minister ds. zamówień obronnych Maria Eagle przedstawiła brytyjskiemu parlamentowi informację, w której wspomniała o dronach „Wasp" i „Snapper".

To „bezzałogowe systemy morskie", które „szybko opracowano" w celu wsparcia Ukrainy. Eagle dodała, że urządzenia przechodzą obecnie testy końcowe.

Portal Naval Technology poprosił brytyjski resort obrony o informację o nowych dronach, ale resort odmówił komentarza.

Redakcja podkreśla, że drony morskie znacząco zmieniają sposób prowadzenia wojny ma Morzu Czarnym. Między innymi dzięki nim w marcu 2024 Kijów zmusił Flotę Czarnomorską do wycofania się z pola walki, gdy jedna trzecia stanu rosyjskiej floty została uszkodzona.

Od lutego 2022 do czerwca 2024 Ukraińcy uszkodzili lub zniszczyli 26 okrętów wojennych Rosji.

Uderzenie planetoidy Bennu może zniszczyć życie jakie znamy

Według najnowszych badań odkryta w 2023 roku planetoida Bennu może zmienić naszą planetę. Po jej uderzeniu za ponad 150 lat na całym globie może przyjść potężna zima, która skuje całą Ziemię. Oto jak może do tego doprowadzić.

Bennu obecnie znajduje się na trzecim miejscu listy Sentry NASA, która klasyfikuje potencjalne obiekty kosmiczne, które mogą uderzyć w Ziemię. Zepchnięta została przez asteroidę 2024 YR4, która ma 1,3 proc. szans na uderzenie w naszą planetę 22 grudnia 2032 roku, wywołując przy tym regionalną katastrofę.

Bennu to planetoida o szerokości ok. pół kilometra, złożona z fragmentów głazów i cząstek pyłu. Zagrożenie jej uderzenia w Ziemię wynosi tylko 0,037 proc. i na dodatek taka szansa dotyczy dopiero 2182 roku. Niemniej doktorzy Lan Dai oraz Alex Timmerman z Centrum Fizyki Klimatu koreańskiego Instytutu Nauk Podstawowych wskazują, że uderzenie Bennu może wywołać katastrofę o skali globalnej.

Badacze w artykule na łamach Science Advances pokazali możliwy efekt uderzenia planetoidy Bennu w Ziemię na bazie ich modelu klimatycznego, opracowanego z wykorzystaniem superkomputera Aleph.

Okazuje się, że uderzenie Bennu może uwolnić do atmosfery ładunek aż 400 milionów ton pyłu, aerozoli, gruzu i popiołu, który utrzymywałby się do 2 lat. Wtedy znacznie ograniczony byłby dostęp do promieni słonecznych. Co za tym idzie, naszą planetę czekałoby straszne ochłodzenie aż o 4 stopnie w skali globalnej. Nastąpiłaby tzw. „zima uderzeniowa".

Ładunki śmieci w atmosferze doprowadziłyby natomiast do zmniejszenia ozonu o 32 proc. Przy tym skala występowania deszczu na Ziemi spadłaby o 15 proc. Brak promieni słońca i opadów deszczu doprowadziłby do załamania ekosystemów i produkcji żywności. Według szacunków plony na Ziemi mógłby się zmniejszyć nawet o 36 proc. a zasoby żywności w morzach o 25 proc.

Co ciekawe, w zależności od ilości żelaza, jakie przenosiłaby ze sobą planetoida Bennu obszary Morza Indyjskiego oraz wschodniego równikowego Pacyfiku stałyby się miejscem zakwitania orzemków – jednokomórkowych glonów do trzech lat po uderzeniu.

Uderzenie Bennu w Ziemię oznaczałoby więc, że nagle doszłoby do katastrofy żywnościowej, a życie na planecie stałoby się trudniejsze przez gorszą atmosferę. Pomimo że po dwóch latach nasza planeta mogłaby zacząć wracać do swojego naturalnego stanu, Bennu mogłoby wywołać globalną katastrofę dla znanego nam życia na Ziemi. Efektem byłoby bowiem większe wymieranie i upadek ludzkiej cywilizacji, jaką znamy.

Kontrowersyjny plan premiera Hiszpanii. Myśli o 100-procentowym podatku

Premier Hiszpanii chce wprowadzić podatek od zakupu nieruchomości w wysokości nawet 100 proc. Obowiązek płacenia dotyczyłby osób spoza Unii Europejskiej. Zdaniem Pedro Sancheza nowa danina złagodziłaby kryzys na rynku mieszkaniowym, ale jedna z wiodących firm jest do niego sceptycznie nastawiona. Z kolei lewicowy koalicjant chciałby jeszcze ostrzejszych restrykcji.



Pedro Sanchez stwierdził, że w 2023 roku osoby spoza Uni Europejskiej kupiły około 27 tys. domów i mieszkań w Hiszpanii. - Nie po to, by w nich mieszkać, ale głównie po to, by spekulować i zarabiać na nich pieniądze. Biorąc pod uwagę niedobór mieszkań, jaki mamy, nie możemy na to pozwolić - oświadczył premier rządu w Madrycie.

Przedstawił listę rozwiązań, które w jego ocenie mają pomóc najemcom i poszukującym domów w tamtym kraju. Jedna z propozycji dotyczy wprowadzenia podatku od zakupu nieruchomości w wysokości do 100 proc. Obciążeni zostaliby nim przede wszystkim nabywcy z Wielkiej Brytanii oraz USA.

Hiszpańskie władze proponują także podniesienie podatków korzystającym z wynajmu krótkoterminowego. - By płaciły podatki tak, jak powinny, jako przedsiębiorstwa - uściślił Sanchez.

Pomysł premiera nie przypadł do gustu jednemu z wiodących hiszpańskich przedsiębiorstw zajmującym się nieruchomościami. Firma Gilmar w przekazanym CNN oświadczeniu oceniła, że jest „sceptycznie nastawiona do planu" - częściowo dlatego, że „brak w nim szczegółów na temat tego, jak zostanie on wdrożony".

„Rodzaje nieruchomości, które są kupowane w Hiszpanii przez obywateli spoza UE, bardzo różnią się od typu mieszkań, których kraj potrzebuje, aby rozwiązać kryzys. Ten środek jest na pokaz i nie będzie miał na niego wpływu" - uważa firma.

Plan Sancheza może również napotkać przeszkody w parlamencie. Choć koalicyjny partner szefa rządu, czyli lewicowa partia Sumar, z zadowoleniem przyjęła propozycje dotyczące kryzysu mieszkaniowego to stwierdziła, że nie są one wystarczające. - Chcemy o wiele więcej - powiedział minister kultury Ernest Urtasun i polityk partii Sumar.

Najwięcej ofert wynajmu tzw. turystycznych apartamentów w Hiszpanii jest na wybrzeżu Morza Śródziemnego oraz Atlantyku, a także w Barcelonie czy Madrycie.

Źródło; PAP, Interia, wp.pl, niezalezna pl

Andrzej Więciorkowski

Ministerstwo zapowiada zmiany. Badania techniczne będą droższe. Za samochód z napędem 4x4 zapłacimy najwięcej



Ministerstwo Infrastruktury zapowiedziało wyższe opłaty za badanie techniczne auta. Więcej zapłacą nie tylko właściciele samochodów z napędem 4x4, ale także osoby, które zbyt późno pojawią się w stacji kontroli pojazdów. O jakich podwyżkach mowa? Resort wymienił szereg zmian w procedurach związanych z przeglądami.

Obowiązkowe badanie techniczne wykonywane jest w określonych odstępach czasowych, w zależności od rodzaju pojazdu. W jego trakcie dochodzi do identyfikacji samochodu, sprawdzenia dodatkowego wyposażenia oraz stanu technicznego podzespołów i układów. Aktualnie koszt takiej usługi to 98 złotych, a wyjątkiem są samochody wyposażone w instalację LPG. W takim przypadku właściciel musi zapłacić ponad 160 złotych za wykonanie badania. Przegląd okresowy motocykla to zaś 62 złote. Ogólna stawka nie uległa zmianie od 2004 roku, jednakże już teraz wiadomo, że niedługo wejdą w życie zupełnie nowe zasady.

Ministerstwo Infrastruktury skupiło się na samochodach z napędem 4x4, w przypadku których badanie techniczne przeprowadzane jest w rozszerzonym zakresie.

W takich autach badanie techniczne jest wykonywane w szerszym zakresie. Stąd skłaniamy się ku temu, żeby pojazdy z napędem 4x4 były wyżej wycenione niż inne auta osobowe - wyjaśnił wiceminister Stanisław Bukowiec, cytowany przez portal Dziennik. Podczas posiedzenia sejmowej Komisji Infrastruktury wiceminister zdradził również, że resort ma zamiar powiązać cenę przeglądu ze średnim wynagrodzeniem za pracę, by „zapewnić cykliczną waloryzację tych opłat".

W planach jest powiązanie tej stawki ze średnim wynagrodzeniem za pracę obliczonym na podstawie 4. kwartału w danym roku. W efekcie ta stawka za badanie techniczne pojazdów byłaby co roku waloryzowana o tenże wskaźnik - dodał. Stawki będą również zależne od kategorii pojazdów, a największych zmian mogą spodziewać się osoby posiadające pojazdy z napędem 4x4. Jak informuje serwis Forsal, nowy cennik ma zostać opracowany na podstawie analizy kosztów prowadzenia stacji kontroli pojazdów. Wykona ją Instytutu Transportu Samochodowego. Według Artura Sałaty, wiceprezesa Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji RP i koordynator ds. SKP, opłata za przeprowadzenie okresowego badania technicznego samochodu osobowego w 2004 roku stanowiła 11,9 proc. minimalnej pensji. Dziś jest to zaledwie 2,1 proc. Koncentrując się na wskazanych zależnościach w 2025 roku, cena za badanie powinna być znacznie wyższa, ponieważ 11,9 proc. z kwoty 4666 złotych to aż 555 złotych.

Uważamy jednak, że 260 zł brutto za badanie techniczne samochodu osobowego jest właściwą kwotą, która pozwoli na normalne prowadzenie działalności, przy założeniu, że będzie waloryzowana każdego roku - skomentował.

Nowością ma być również wyższa opłata dla osób, które zbyt późno zgłoszą się na badanie. Resort przewiduje trzy rodzaje kar. Do siedmiu dni spóźnienia opłata wzrośnie o 100 proc., a więc dzisiaj wyniosłaby 196 złotych. Do 21 dni kara wyniesie 200 proc. stawki, a powyżej 90 dni wzrośnie o 300 proc. Uzyskane środki mają natomiast zasilić Fundusz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Transportowy Dozór Techniczny oraz stacje kontroli pojazdów. Warto jednak zaznaczyć, że badanie techniczne będzie można przeprowadzić na 30 dni przed datą kolejnego przeglądu. Okres ważności badania zostanie zaś wydłużony o miesiąc - do 13 miesięcy.

Wzrost cen to jednak nie wszystko. Resort zapowiedział również obowiązek fotografowania pojazdów na ścieżce diagnostycznej. Będzie to sposób dokumentowania badania technicznego, a diagnosta zostanie zobowiązany do wykonania pięciu zdjęć. Powinien być na nich widoczny drogomierz oraz przód, tył, lewy i prawy bok pojazdu.

Tyle emerytury pobiera najbogatszy senior w woj. łódzkim. Dostaje z ZUS 3 razy tyle, co Andrzej Duda

Emerytura często kojarzy się z odpoczynkiem, spokojniejszym trybem życia i zasłużoną przerwą po latach pracy. Nie każdy jednak może liczyć na beztroskie chwile, gdy nadejdzie ten czas. Ujawniono, ile wynosi najwyższa i najniższa emerytura w jednym z polskich województw – różnica między nimi jest tak ogromna, że trudno w to uwierzyć.

Dla wielu osób moment przejścia na emeryturę i zakończenia kariery zawodowej to długo wyczekiwana zmiana. Statystyki GUS wyraźnie pokazują, że z każdym rokiem liczba emerytów w Polsce systematycznie rośnie.

Pod koniec 2024 roku emerytury oraz renty pobierało 9,41 mln osób. Choć wysokość świadczeń zmienia się cyklicznie w wyniku waloryzacji i statystyki pokazują ich wzrost, nie każdy emeryt otrzymuje taką samą kwotę. Wysokość emerytury zależy od wielu czynników, a niektórzy seniorzy dostają nawet więcej, niż wynosi miesięczna pensja wielu pracujących osób.

W jednym z polskich województw ujawniono wysokość najwyższej emerytury – jej kwota może zaskoczyć.

prosto Z POLSKI

Szczególnie w porównaniu z najniższym świadczeniem, różnica jest imponująca.

Kwoty emerytury pobieranej przez Polaków są naprawdę zróżnicowane. Jedni po wielu latach pracy mogą cieszyć się swobodą i nie muszą przejmować się opłatami, cenami leków i zakupów, natomiast kolejni niestety ledwo wiążą koniec z końcem.

Co ciekawe, w Polsce już ponad 91 tys. emerytów pobiera świadczenie w wysokości 10 tys. zł lub wyższe. Bez dwóch zdań jednym z rekordzistów w całym kraju jest senior z województwa łódzkiego. Portal o2.pl uzyskał informacje od regionalnego rzecznika prasowego ZUS w woj. łódzkim — Moniki Kiełczyńskiej, która wprost mówi o zawrotnej sumie świadczenia.

Najwyższą emeryturę na terenie województwa łódzkiego, wynoszącą 34 tys. zł, pobiera mężczyzna. Na wysokość jego świadczenia wpływ miał bardzo długi, bo kilkudziesięcioletni, staż ubezpieczeniowy oraz wysokość odprowadzanych składek na ubezpieczenie emerytalne - mówi Monika Kiełczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w woj. łódzkim cytowana przez o2.pl.

Nie da się ukryć, że kwota jest naprawdę bardzo imponująca. Tym bardziej, kiedy zestawimy ją z wysokością emerytury prezydenckiej, która wynosi 75 procent kwoty wynagrodzenia zasadniczego głowy państwa. W wywiadzie dla Kanału Zero obecny prezydent został zapytany o wysokość tzw. „prezydenckiej emerytury". Andrzej Duda odpowiedział, że obecnie wynosi ona na rękę około 11-12 tysięcy złotych.

Zaskoczenie budzi również porównanie z najniższą emeryturą otrzymywaną przez seniora w tym samym województwie. Dokładna kwota podana jest poniżej.

Skoro poznaliśmy już kwotę, jaką otrzymuje prawdziwy szczęściarz z województwa łódzkiego, pora porównać ją z najniższym świadczeniem. Regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w Łódzkiem, Monika Kiełczyńska, cytowana przez portal o2.pl, ujawniła także tę informację.

Wiele osób może się mocno zdziwić, ponieważ pomiędzy tymi dwiema sumami jest prawdziwa przepaść. To jednak pokłosie kariery zawodowej świadczeniobiorcy, który z całą pewnością do najbardziej aktywnych zawodowo nie może zostać zaliczony.

Wynosi 0,17 zł i pobiera ją kobieta, która na umowie zleceniu przepracowała 24 dni, miała przy tym niewielką podstawę wymiaru składek, od której były odprowadzane składki - mówi serwisowi o2.pl Monika Kiełczyńska.

Dla wielu osób moment przejścia na emeryturę i zakończenia kariery zawodowej to długo wyczekiwana zmiana. Statystyki GUS wyraźnie pokazują, że z każdym rokiem liczba emerytów w Polsce systematycznie rośnie.

Kontrolerzy zapukają do domu. Brak tych dokumentów to kara do 50 tys. złotych

W całej Polsce ruszyły kontrole przydomowych szamb. Wykryte nieprawidłowości mogą kosztować nawet 50 tys. złotych.



Jak informuje „Głos Wielkopolski" w całym kraju ruszyły kontrole dotyczące gospodarki nieczystościami. Kontrolerzy sprawdzą, czy właściciele nieruchomości, którzy nie mają podłączenia do kanalizacji, prawidłowo odprowadzają ścieki. Na żądanie będą także musieli oni okazać ważną umowę na wywóz nieczystości.

W przypadku wykazania nieprawidłowości, właściciel nieruchomości może otrzymać karę nawet do 50 tys. złotych. Co ważne, nie może on utrudniać kontroli, która może odbyć się o każdej porze dni i nocy. Kontrolerzy mają prawo wezwać policję, która nałoży mandat do 5 tys. zł.

Dziennikarze przypominają, że zbiorniki na szambo muszą być szczelne i regularnie opróżniane przez profesjonalne firmy.

W sierpniu ubiegłego roku wiceminister infrastruktury Przemysław Koperski informował o postępie prac nad nowelizacją ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Resort chce zapewnić Polakom bezpłatny dostęp do określonej ilości wody pitnej oraz zachęcać do oszczędzania.

Według przedstawionych propozycji pierwszy tysiąc litrów wody ma być darmowy lub kosztować symboliczną złotówkę. Kolejne 2 metry sześcienne mają kosztować mniej. Jeżeli ktoś zużywa powyżej trzech metrów sześciennych na osobę musi być przygotowany na wyższe rachunki, bo cały system musi się bilansować. Ci, którzy nie podchodzą w sposób oszczędny do korzystania ze wspólnych zasobów wodnych, będą musieli zapłacić więcej. Wiceminister przekonywał, że 3 metry sześcienne wody na osobę to standard, w „którym każdy może komfortowo funkcjonować".

Propozycje ministerstwa spotkały się z krytyką ze strony Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. W wydanym oświadczeniu podkreślono, że wprowadzenie zmian powodujących zmniejszenie przychodów dla branży może mieć „katastrofalne skutki".

Źródło: PAP, Biznesinfo, gazeta.pl, DoRzeczy
Andrzej Więciorkowski

PORADNIK DLA KAŻDEGO samo życie w opr. Zofii Więciorkowskiej

Podstępna choroba, która odbiera sprawność. Sarkopenia rozwija się latami

Osłabienie mięśni, nasilające się trudności w wykonywaniu nawet prostych aktywności fizycznych i częstsze upadki to charakterystyczne objawy sarkopenii. Choroba rozwija się najczęściej u osób starszych i w podeszłym wieku, ale jej początki można dostrzec wiele lat wcześniej. Nie ma na nią cudownego lekarstwa - kluczowa jest szybka diagnostyka i zapobieganie rozwojowi choroby za pomocą odpowiednich ćwiczeń i zbilansowanej diety. Tylko w ten sposób uchronimy się przed niepełnosprawnością i niską jakością życia.



Sarkopenia po cichu odbiera sprawność. Pierwsze objawy na lata przed diagnozą

Czym jest sarkopenia?

Sarkopenia oznacza zmniejszenie masy i siły mięśni szkieletowych. Nazwa pochodzi z języka greckiego i oznacza „niedobór ciała", „utratę ciała". I rzeczywiście - choroba stopniowo upośledza czynności ruchowe i odbiera sprawność fizyczną, z czasem może prowadzić do zaburzeń równowagi, upadków i kontuzji. W efekcie zmagające się z nią osoby narażone są na spadek odporności, zaburzenia kardiologiczne, kłopoty ze snem, depresję, a nawet przedwczesną śmierć.

Przyczyny sarkopenii

Nie udało się ustalić jednoznacznych przyczyn choroby. Jest ona jednak ściśle powiązana ze starzeniem się organizmu - obliczono, że po 50. roku życia masa mięśni spada średnio o 6 proc. w ciągu każdej kolejnej dekady. Oznacza to, że u 85-latków możemy mieć do czynienia z ubytkiem mięśni aż o 1/4. Możemy wtedy mówić o sarkopenii pierwotnej, czyli związanej z wiekiem. Jej przyczyny to:
- zmiany we włóknach mięśniowych, które są odpowiedzialne za siłę;
- pogorszenie funkcji nerwowo-mięśniowych;
- pogorszenie jakości neuronów ruchowych;
- zmiany hormonalne (mniejsza wrażliwość tkanek na hormony i zaburzony metabolizm białek mięśniowych).

Choroba często atakuje jednak znacznie młodsze osoby, a jej przyczyn należy upatrywać w niezdrowym stylu życia. Mamy wtedy do czynienia z sarkopenią wtórną, a jej przyczyny to:
- siedzący tryb życia;
- brak regularnej aktywności fizycznej (spacer, gimnastyka, jazda na rowerze, pływanie itp.);
- nieprawidłowa dieta: za niska lub zbyt wysoka kaloryczność posiłków, a także zaburzone proporcje składników odżywczych (najczęściej zbyt duża ilość węglowodanów i tłuszczów, a za mała białka), niedostosowane do wieku, płci i potrzeb;
- niedobór witaminy D3;



- nadmierne spożywanie alkoholu i palenie papierosów;
- przyjmowanie niektórych leków.

Sarkopenia to podstępna choroba mięśni

Sarkopenia a wielochorobowość

Ryzyko sarkopenii rośnie wraz z wiekiem nie tylko ze względu na fizjologiczne zmiany w strukturze mięśni czy układzie hormonalnym. Duży wpływ na jej rozwój mają tzw. choroby współistniejące:
- choroby układu krążenia (powodują niedokrwienie mięśni i sprzyjają ich uszkodzeniom);
- cukrzyca i insulinooporność (mogą uszkadzać system nerwowy, zaburzają metabolizm organizmu);
- otyłość (przewaga tkanki tłuszczowej kosztem masy mięśniowej);
- choroby układu pokarmowego, jadłowstręt (zaburzenia wchłaniania składników odżywczych i ich niedobory w organizmie);
- zaburzona mikroflora jelitowa (zwiększa ryzyko występowania stanów zapalnych i zaburzeń metabolicznych);
- choroby metaboliczne i endokrynologiczne;
- nowotwory (wywołują przewlekły stan zapalny, który prowadzi do rozpadu tkanek mięśniowych).

Inne przyczyny sarkopenii

Ryzyko choroby zwiększa także:
- dłuższe unieruchomienie spowodowane np. złamaniem nogi,
- stan po zabiegach i operacjach, leczeniu szpitalnym i rekonwalescencji,
- silny stres psychiczny (ostry lub przewlekły),
- ostra choroba somatyczna.

Objawy sarkopenii

Pierwsze symptomy choroby łatwo przeoczyć, ale zaniepokoić powinno nas:
- osłabienie mięśni,
- przewlekłe zmęczenie,
- unikanie aktywności fizycznej,
- problemy z wykonywaniem podstawowych czynności fizycznych,
- zaburzenia równowagi i pogorszenie koordynacji ruchowej,
- spadek masy ciała (z wyjątkiem otyłości sarkopenicznej).

Czym grozi nieleczona sarkopenia?

Powikłania sarkopenii mogą być bardzo groźne i prowadzić do jeszcze większej niepełnosprawności. Chorzy są narażeni na upadki i kontuzje, a co za tym idzie dalsze unieruchomienie. To z kolei zwiększa ryzyko chorób serca, osteoporozy, nadwagi i otyłości. Sarkopenia może być przyczyną zaburzeń metabolicznych i hormonalnych. Brak sprawności fizycznej przyczynia się do kłopotów ze snem i znacznego obniżenia nastroju. Starsze osoby zmagające się z chorobą z czasem stają się wykluczone społecznie.

Diagnostyka sarkopenii

Sarkopenia to podstępna choroba, która długo może nie dawać żadnych oczywistych objawów. Uwagę powinno zwrócić przedłużające się pogorszenie kondycji fizycznej, mniejsza wytrzymałość na wysiłek i osłabienie mięśni. Jeśli zauważymy u siebie te objawy, należy zwrócić się o pomoc do neurologa.

Przesiewowy test kwalifikujący do dalszej diagnostyki opiera się na wywiadzie z pacjentem (ocena trudności podnoszenia ciężkich rzeczy, przemieszczania się, wstawania z krzesła czy wchodzenia po schodach) i ocenie siły mięśni kończyn dolnych i górnych (test wstawania z krzesła, test siły uścisku ręki przy pomocy dynamometru ręcznego). Charakterystycznym badaniem w diagnostyce sarkopenii jest test „wstań i idź". Pacjenta prosi się o wstanie z krzesła, przejście 3 metrów, odwrócenie się, powrót do krzesła i ponowne zajęcie na nim miejsca. Jeśli czas wykonania testu przekracza 10 sekund, możemy mieć do czynienia z sarkopenią.

Dalsza diagnostyka obejmuje pomiar masy mięśni za pomocą tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego lub badania DEXA (skanowanie ciała za pomocą niskich dawek promieniowania X). Ostatnim etapem diagnostyki jest ocena zaawansowania choroby za pomocą testów sprawnościowych (np. test szybkości chodu).



Wczesnymi zwiastunami sarkopenii mogą być męczliwość i zaburzenia równowagi

Jak leczyć sarkopenię?

Zarówno leczenie, jak i profilaktyka sarkopenii obejmują zmianę stylu życia. Kluczowa jest regularna aktywność fizyczna oraz zdrowa, zbilansowana dieta. Istotnym czynnikiem jest zachowanie prawidłowej masy ciała oraz leczenie chorób przewlekłych (w szczególności cukrzycy, osteoporozy czy schorzeń układu krążenia).

Sarkopenia a dieta

Dieta ma kluczowy wpływ na zahamowanie rozwoju sarkopenii, a także zmniejszenie jej objawów. Chorzy powinni spożywać 5-6 posiłków dziennie i pić co najmniej 2 litry płynów. Dieta musi być bogata w białko (drób, ryby, jaja) i zdrowe tłuszcze (oleje roślinne, oliwa), a o ilości i kaloryczności powinien zdecydować lekarz lub dietetyk, uwzględniając zapotrzebowanie i choroby współistniejące. Zaleca się spożywanie produktów pełnoziarnistych, warzyw i owoców. Ograniczyć należy czerwone mięso, tłuszcze pochodzenia zwierzęcego i wszelkie produkty wysokoprzetworzone (słodycze, słone przekąski, gotowe dania). Konieczna może być suplementacja witaminą D3.

Sarkopenia a aktywność fizyczna i fizjoterapia

Kluczem do zachowania sprawności fizycznej jest ruch oraz odpowiednio dobrane ćwiczenia. W zapobieganiu rozwojowi choroby pomocne będą ćwiczenia aerobowe (marsz, bieganie, jazda na rowerze, pływanie). Wzmacniają one mięśnie, poprawiają metabolizm i redukują tkankę tłuszczową. Za zwiększenie masy mięśniowej i siły mięśni odpowiadają z kolei ćwiczenia oporowe (np. przy użyciu taśm i hantli). Ćwiczenia powinien dobrać fizjoterapeuta, który uwzględni potrzeby i możliwości pacjenta. Zaleca się, aby stopniowo zwiększać czas i intensywność wysiłku. Ocenia się, że w przypadku osób starszych zmagających się z sarkopenią najlepsze efekty przynosi połączenie ćwiczeń wytrzymałościowych i oporowych. Powinno się je wykonywać przez 3-5 dni w tygodniu.

Ciekawostki



Odkryto pierwszy lek, który daje takie skutki jak fizyczna rehabilitacja po udarze?

Badacze z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles twierdzą, że stworzyli pierwszy lek, który na modelu mysim w pełni naśladuje efekty fizycznej rehabilitacji u ofiar udarów. W artykule, opublikowanym na łamach Nature Communications, naukowcy opisali wyniki badań nad dwiema substancjami, z których jedna doprowadziła do znaczącego odzyskania możliwości poruszania się u myszy po udarze.

Większość ofiar udarów nie odzyskuje w pełni zdrowia. Obecnie nie istnieją lekarstwa leczące skutki udaru, jedynym sposobem poprawy stanu pacjenta jest rehabilitacja, która zwykle pomaga w ograniczonym stopniu. Naszym celem jest stworzenie leków, które dają takie wyniki jak rehabilitacja. Rehabilitacja pomaga jedynie w ograniczonym stopniu, gdyż większość pacjentów nie jest w stanie prowadzić jej tak intensywnie, jak jest to wymagane. Chcielibyśmy rehabilitację po udarze przenieść z domeny ćwiczeń fizycznych w domenę działań medycyny molekularnej, mówi główny autor badań profesor S. Thomas Carmichael.

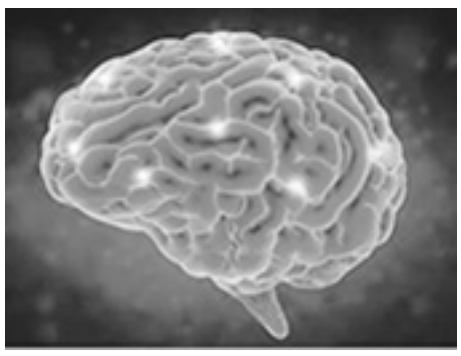

Jego zespół najpierw przeanalizował, w jaki sposób rehabilitacja wpływa na mózg po udarze, a następnie zaczął szukać molekuł, które miałyby podobny wpływ. Uczeni z UCLA zidentyfikowali połączenia w mózgu, które zostają utracone w wyniku udaru, a do których dochodzi daleko od miejsca udaru. Okazało się, że część z tych połączeń traconych jest w neuronach PV, wykazujących ekspresję parwalbuminy. Biorą one udział w generowaniu fal gamma (fal mózgowych), koordynujących pracę neuronów. Udar powoduje utratę tej koordynacji, a fizyczna rehabilitacja ją przywraca.

Naukowcy zidentyfikowali dwie molekuły, które mogłyby przywracać fale gamma po udarze. Oba bowiem pobudzają neurony PV. Badania wykazały, że jeden z leków – DDL-920 – doprowadził do znaczącego odzyskania przez myszy funkcji ruchu. Zanim jednak potencjalny lek trafi na rynek, konieczne będą dalsze badania, by ocenić jego efektywność i bezpieczeństwo u ludzi.

Aspiryna spowalnia przerzutowania nowotworów. Właśnie dowiedzieliśmy się, jak się to dzieje

Wcześniejsze badania nad nowotworami wskazywały, że gdy osoby cierpiące na niektóre rodzaje nowotworów – jak nowotwory piersi, pęcherza czy prostaty – przyjmowały codziennie niskie dawki aspiryny, nowotwory wolniej się rozprzestrzeniały. Dotychczas nie było wiadomo, w jaki sposób aspiryna spowalnia przerzutowanie nowotworów. Odkrycie mechanizmu działania aspiryny na nowotwory i określenie odpowiedniego dawkowania pozwoli na efektywne wykorzystanie tego środka u chorych.

Pomimo postępów w leczeniu nowotworów, wielu pacjentów z chorobami na wczesnych etapach otrzymuje leczenie, które powinno pomóc, ale później dochodzi u nich do nawrotu choroby z powodu mikroprzerzutów. Są one powodowane przez komórki nowotworowe, które rozsiały się po organizmie i pozostały uśpione. Większość immunoterapii kierowanych jest do pacjentów z rozwiniętym nowotworem dającym przerzuty. Jednak to okres, gdy nowotwór po raz pierwszy się rozprzestrzenia, daje nam unikatową okazję do jego zaatakowania, gdyż właśnie wtedy jego komórki są szczególnie podatne na atak ze strony układu odpornościowego, mówi profesor Rahul Roychoudhuri z University of Cambridge.

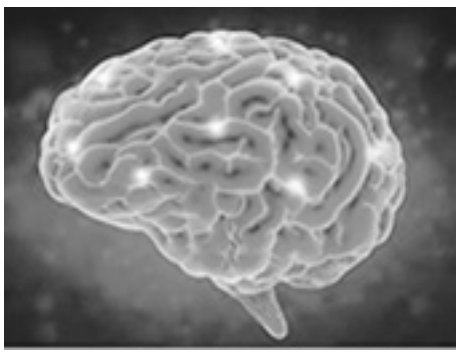

Naukowcy byli więc szczególnie zainteresowani, w jaki sposób aspiryna spowalnia przerzutowanie, bowiem aż 90% zgonów z powodu nowotworów jest powodowanych przez nowotwory, które dały przerzuty.

Uczeni przyjrzeli się 810 genom u myszy i stwierdzili, że 15 z nich wpływa na przerzutowanie nowotworów. Szczególnie ważnym spostrzeżeniem było stwierdzenie, że gdy myszy brakuje genu odpowiedzialnego za wytwarzanie proteiny ARHGEF1, pojawia się u niej mniej przerzutów w nowotworach płuc i wątroby. Badacze zauważyli, że ARHGEF1 tłumi działanie limfocytów T. Bliżej przyjrzeli się tej kwestii i spostrzegli, że ARHGEF1 jest włączana, gdy limfocyty T zostają wystawione na działanie tromboksanu A2 (TXA2). Tymczasem nie od dzisiaj wiadomo, że TXA2 jest powiązany z działaniem aspiryny.

Tromboksan A2 jest wytwarzany przez płytki krwi. Służy on do tworzenia się skrzepów, dzięki którym rany przestają krwawić. Czasem jednak może prowadzić do ataków serca czy udarów. Aspiryna zmniejsza produkcję TXA2, zapobiegając powstawaniu zakrzepów, stąd też jej działanie zapobiegające atakom serca i udarom. Teraz, dzięki nowym badaniom, wiemy, że aspiryna spowalnia przerzutowanie nowotoworów zmniejszając produkcję TXA2, dzięki czemu środek ten nie tłumi działania limfocytów T.

Obecność drzew wydłuża ludziom życie

Długoterminowe badania prowadzone w Szwajcarii pokazują, że osiedla z wieloma odpowiednio zaaranżowanym drzewa zapewniają swoim mieszkańcom nie tylko lepszą jakość życia, ale również dłuższe życie. Naukowcy wykazali istnienie silnej korelacji pomiędzy terenami zielonymi, a mniejszym ryzykiem zgonu. Do zbadania pozostały szczegółowe mechanizmy korzystnego wpływu odpowiedniej pokrywy drzew na zdrowie mieszkańców.

Drzewa oczyszczają powietrze, zapewniają cień, obniżają temperatury w upalne letnie dni i zachęcają ludzi do wyjścia na zewnątrz. Dlatego w wielu miastach prowadzone są ambitne programy sadzenia drzew i organizacji terenów zielonych. Okazuje się jednak, że dużo zależy od samego zaaranżowania tych terenów. Istnienie takiego związku odkryli naukowcy z Politechniki Federalnej w Zurychu oraz Narodowego Uniwersytetu Singapuru.

Naukowcy przyjrzeli się danym dotyczącym zdrowia i dobrostanu ponad 6 milionów osób. Dla każdej z nich określili też pokrywę drzew w promieniu 500 metrów od miejsca jej zamieszkania, skupiając się zarówno na powierzchni zajmowanej przez drzew, jak i ich rozkładowi w przestrzeni oraz stopniowi izolacji poszczególnych zgrupowań drzew. Wykazali w ten sposób, że istnieje silna korelacja pomiędzy ilością i rozkładem przestrzennym drzew, a śmiertelnością. Osoby, które mieszkają na terenach z dużą liczbą drzew, zajmujących rozległe obszary, są w znacznie mniejszym stopniu narażone na przedwczesny zgon, niż ci, który mieszkają tam, gdzie drzewa są rzadkością. Związek ten widać szczególnie mocno na obszarach miejskich o dużym zanieczyszczeniu powietrza i wysokich temperaturach.

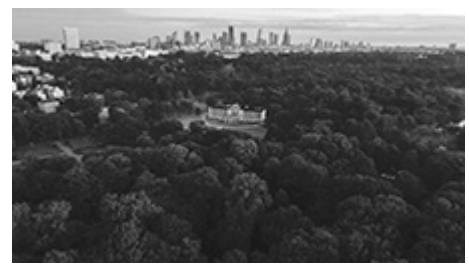

Dengkai Chi, główny autor badań, mówi: Jeszcze nie potrafimy określić dokładnego związku przyczynowo-skutkowego, ale przyjrzeliśmy się takim czynnikom jak wiek, płeć, status społeczno-ekonomiczny i widzimy jasną korelację. Nasze badania pokazują, że ludzie odnoszą korzyści nie tylko z obecności drzew, ale z odpowiedniego ich rozłożenia w przestrzeni.

Uczony dodaje, że aby w pełni wykorzystać prozdrowotny potencjał drzew miasta powinny zadbać nie tylko o jak największa ich liczbę, ale też o to, by tworzyły one ciągłe przestrzenie. Powinno się łączyć izolowane obszary zielone, tworzyć całe bulwary obsadzone drzewami. Z badań wynika, że bardziej skoncentrowane obszary zieleni mają większy pozytywny wpływ na zdrowie niż niewielkie izolowane wyspy. Wstępne wyniki badań pokazują też, że takie obszary zielone powinny znajdować się w całym mieście, by mieszkańcy mieli do nich łatwy dostęp.

AZ

Little Angels Home Care LLC
745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770
Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends
Reg. # HCA0000732
203-278-1436
Disallowing number Telefonica
www.littleangelshomecare.com
E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

Trump grozi pokojem! Niebezpieczeństwo!

Dużo się dzieje, nie będzie kryzysu z budżetem w USA, obecny został przedłużony o 6 miesięcy. DOGE Muska dalej wycina tłuszcz z biurokracji DEEP STATE. Kanada ma nowego premiera, którym jest Mark Carney, głęboki globalista były szef Bank of England, czyli kanadyjczycy trafili *"z deszczu pod rynnę"*. Pod okiem Trumpa trwają rozmowy z Putinem i Żeleńskim o 30 dniowym rozejmie. Rosja praktycznie okrążyła siły ukraińskie w obwodzie kurskim, czemu zaprzecza Żeleński. Trump usiłuje *"wyrównać"* cła w wymianie handlowej z poszczególnymi krajami, co spotyka się z kompletnym zaskoczeniem i zapowiedziami odwetowych ceł na amerykańskie produkty. UE usiłuje scentralizować władzę jej elit nad członkowskimi państwami narodowymi, co może doprowadzić do jej upadku. Polska lawiruje między UE, a US.

Niedawno Trump w obecności Kongresu i Senatu, oraz zaproszonych gości wygłosił swoje prezydenckie orędzie o stanie państwa, obserwacja tego zjawiska szokowała. Jedna, republikańska strona wiwatowała na stojąco, biła brawa, niczym na koncercie. Druga, demokratyczna połowa zachowywała się tak jakby uczestniczyła w pogrzebie, niestety własnym. Dziś bardzo gorącym medialny daniem jest ukraińsko-rosyjski kotlet, jego przystawki szykują w Kijowie, Moskwie, Waszyngtonie, a nawet w arabskim Jeddah. Chodzi o rozejm, przerwę w zabijaniu na całe 30 dni, inicjatywa Trumpa mająca na celu zatrzymania tej krwawej niepotrzebnej wojny między dwiema słowiańskimi państwami.

Polacy widzą i oceniają Trumpa przez pryzmat jego reakcji na wojnę na Ukrainie, jednak Trump głównie zajmuje się uporządkowaniem bałaganu w polityce wewnętrznej, gdzie dochodzi do naprawdę wielkiej rewolty prawie we wszystkich dziedzinach. Przysłowie mówi, że naprawę świata powinno zacząć się od siebie. Zagraniczni obserwatorzy zapominają, że Trump wygrał prezydenturę dlatego, że poprzednia lewicowa administracja Bidena nie dbała o interesy tak amerykańskiego podatnika jak i o interesy państwa i była podporządkowana interesom globalistów. Dlatego głównym zadaniem Trumpa jest skończenie z powszechną zbiurokratyzowaną korupcją DEEP STATE (np. globalista Soros), która używając pieniędzy amerykańskiego podatnika bezczelnie finansowała ponadnarodowe lewicowe ruchy i organizacje właśnie zagrażające wartościom cywilizacji chrześcijańskiej z których podatnik był dumny!

Nie łudźmy się, Trump doskonale wie, że tak naprawdę na dokonanie przeobrażeń ma tylko niespełna dwa lata, aż do samorządowych wyborów w 2026 r. Jeśli do tego czasu nie upora się z inflacją, polityką ceł i swoim programem radykalnych reform, to



niestety przegra drugą kadencję, tak jak dzięki inwazji sponsorowanego globalistycznego sztyletu chińskiego wirusa jego program MAGA został zatrzymany w pierwszej kadencji. Jeśli straci większość w Kongresie i Senacie to wtedy powtórzy się krwiożerczy atak niszczący wszelkie nadzieje na przywrócenie normalności w Ameryce i w świecie i bezpiecznie można powiedzieć, że zasłużymy abyśmy my i nasze dzieci żyły w komunie.

Wrogowie Trumpa tylko na to czekają. Jeśli ktoś z Polski tego nie rozumie to niech spojrzy jakie są cele i konsekwencje totalitarnych, komunistycznych posunięć, dyrektyw UE (czy nawet skandaliczna sytuacja w prezydenckich wyborach w Rumunii, czy polski "okrągły stół"). Oczywiście w ramach rozpoznania zielonej *"globalnej głupoty"* trzeba by się wysilić, uruchomić i usamodzielnić swój mózg, ale dla milionów naiwnych i leniwych pelikanów jest to wprost niewyobrażalna operacja specjalna...

Powracając do zagadnienia wojny na Ukrainie trzeba zauważyć, że Trump odziedziczył wspieraną przez administracje Obama/Biden wojnę i oceniając jej bezsens szybko chce ją zakończyć, widząc setki tysiące ofiar i postępującą dewastację ukraińskiej infrastruktury. Przecież ta wojna dramatycznie redukuje populację Ukrainy i Żeleński doskonale zdaje się z tego sprawę. Dla Trumpa logicznym jest, że ta bezsensowna wojna, której sprzyjała poprzednia globalistyczna administracja Bidena musi być też zakończona gdyż pochłania amerykańskie zasoby finansowe powodując ogromne zadłużenie przyszłych pokoleń Amerykanów. To nie jest bez konsekwencji i nie jest takie proste jak powiedział Jacek Bartosiak *"niech Ameryka dodrukuje pieniędzy"*. Bezmyślnie zaciągany dług zawsze prowadzi do upadłości...

Kiedy oglądam niektóre polskie media i słyszę, że Trump zdradził, bądź Ameryka zdradziła to drapię się po głowie zapytując, czego ci autorzy nie rozumieją? Trump nie jest prezydentem Ukrainy, Polski, czy nienawidzącej go ostro lewicującej Europy, Ukraina nie jest też członkiem NATO. Jest prezydentem Ameryki, którą chce wyrwać ze szponów globalistycznego totalitarnego lewactwa i przywrócić jej siłę i normalność. Dlaczego? Dlatego, że lewackie pomysły, socjalizm nigdzie się nie sprawdziły przez to, że dla socjalizmu, jak to pisał Majakowski jednostka jest zerem, jest bzdurą! Tylko kołchoz, kibbutz, unia płonącej planety, nieważny jest człowiek, ważna jest utopijna wizja szczęśliwości, która niestety zgodnie z historycznym rekordem daje nam tylko piekło!

Trump chce zawrócić ten pogrzebowy kondukt i odnowić Amerykę, ale nie będzie łatwo.

Obecna sytuacja Ukrainy nie jest optymistyczna, jeśli Żeleński nie przystałby na warunki Trumpa odnośnie szybkiego zawarcia rozejmu, poniesie sromotną klęskę i przez to znieważy ogromną ofiarę bitnego ukraińskiego żołnierza. Ukraina jest w trudnej sytuacji sponsorowanej przez cynicznych liderów globalistycznej lewicy będących na pasku NWO. Tylko Polska i Ameryka autentycznie wspomagały Ukrainę w wojnie z Rosją, reszta UE ofiarowała Ukrainie pomoc na zasadzie pożyczki, bądź zastawu pod zasoby.

Zabawnie brzmi oburzenie komentatorów na decyzję Trumpa po akrobatycznym występie Żeleńskiego w Białym Domu. Trump chciał pomóc Ukrainie w zakończeniu wyniszczającej ją wojny, jako facet z biznesowym bagażem zauważył, że Anglia, Niemcy, Francja plus, które utuczyły Putina finansując jego zbrojenia przez zakup ropy i gazu, nie dają funduszy i broni, a jedynie je *"pożyczają"*. Żeleński nie chciał podpisać z USA umowy o



wspólnym wydobywaniu minerałów (na 50%) z sekretarzem skarbu Scottem Bessentem w Kijowie mówiąc, że podpisze to w czasie konferencji w Monachium z sekretarzem Marco Rubio. Tam stwierdził, że jednak chciałby osobiście pojawić się w Waszyngtonie, aby podpisać. Wiemy, że tam też kręcił i nie podpisał. Może już wtedy Trump wiedział, że Żeleński 17 stycznia już podpisał taką umowę (na sto lat!) odnośnie eksploatacji zasobów mineralnych z globalistami z City of London?

Trump, który ma swoje doświadczenie w mediach i telewizji nie takie rybki zjadał na śniadanie jak Żeleński, któremu wygarnął, że w swojej grze nie ma on żadnych kart bez wsparcia Ameryki. Żeleński widocznie zbyt uwierzył w swoją gwiazdę (przypomina tu nieco Wałęsę) i jako zawodowy aktor próbował grać ten sam scenariusz niezłomnego wodza walczącego w obronie zachodniej cywilizacji z imperialną Rosją Putina. Jakoś mu umknęło, że prezydentem w US jest Trump, przeciwko któremu w poprzednich wyborach wspierał on i jego ambasada w Waszyngtonie konkurentów Trumpa. Zresztą podobnie było i w ostatnich wyborach (Żeleński w Pensylwanii). Niestety Trump nie jest zainteresowany postępową lewicową ideologią i ją zwalcza, aby Amerykanom przywrócić normalność. Dlatego też trudno mu się dogadać z lewicową UE.

Tak dużo się dzieje, że nie sposób na kilku stronach (nikt nie lubi długich tekstów) usiłować przekazać obraz zachodzących wydarzeń, a dzieje się wiele. Trump i (używając języka Piłsudskiego) jego pułkownicy przeganiają demokratyczne święte krowy wyżerające pastwiska amerykańskiego podatnika. Przoduje w tym powołany urząd do walki z korupcją (DOGE) pod kierownictwem słynnego biznesmena pochodzącego z RPA, Elona Muska. Kilka dni temu Musk udzielił wywiadu Larry Kudlow w którym odniósł się do ostatnich cyberataków na platformę X, informując, że większość tych ataków pochodziła z obszaru Ukrainy (!). Ukraiński dziennikarz, który niedawno odebrał odznaczenie od prezydenta Żeleńskiego (Vadim Karpiak) niedawno zapytał, gdzie jest "Lee Harvey Oswald", który w/g oficjalnej wersji zastrzelił prezydenta John F. Kennedy. To dopiero przejaw kultury, taktu i wdzięczność!

Przypomnijmy, że od początku wojny na Ukrainie Musk bezpłatnie zaoferował walczącej Ukrainie swój internetowy system kosmicznego naprowadzania tak niezbędnego do rozpoznania nadchodzących ataków, jak i planowaniu własnych działań. Rosjanie zniszczyli tradycyjne sposoby elektronicznej komunikacji na Ukrainie. Po roku widząc miliardy dolarów przeznaczanych na Ukrainę, poprosił o refundację swoich kosztów, co spotkało się z oburzeniem Ukraińców. W rezultacie koszty zgodziła się przejąć Polska ($50 mln+) i strona amerykańska. 4 marca bezskutecznie namawiający Żeleńskiego na podjęcie rokowań w/s przerwania wojny *"zniesmaczony"* Trump zatrzymał pomoc wojskową i wywiadowczą dla wojsk Ukrainy. Po rozmowach w Jeddah, Arabia Saudyjska gdzie sekretarz stanu Marco Rubio spotkał się z delegacją ukraińską w celu pozyskania jej stanowiska do warunków zatrzymania wojny i osiągnięcia pokoju Trump przywrócił pomoc.

Coraz bardziej znienawidzony przez czerwonych globalistów Musk, którzy w proteście podpalali i niszczyli dilerów jego samochodów Tesli powiedział, że kluczem do zatrzymania wojny na Ukrainie byłoby wprowadzenie sankcji wobec 10 największych oligarchów Ukrainy, zwłaszcza tych, którzy mają wille w Monaco. Wychodzi na to, że po usunięciu od gry będącej na usługach globalistów administracji Bidena, UE dalej utrzymuje swoją wojenną postawę, duńska premier Mette Frederiksen wreszcie wykrztusiła z siebie linię programową globalistów:

"pokój w Ukrainie jest bardziej niebezpieczny niż trwająca wojna"

Celem rozmów w Jeddah było zdefiniowanie ukraińskich warunków zawieszenia walk na 30 dni i przekazania ich do wiadomości Putina, z którym następnie omawiane będą jego warunki w celu wypracowania wspólnego programu rozejmu. Na dziś Putin jest bardziej zainteresowany dalszym zajmowaniem ukraińskich ziem i konsekwentnym zlikwidowanie ukraińskiej operacji specjalnej w obwodzie kurskim. Jednak niedawno Putin zgodził się na projekt rozejmu. Ze swej strony, Trump po ukraińskiej zgodzie na rozejm wznowił dostawy broni i udostępnił tak niezbędny elektroniczny podgląd pola walki.

W międzyczasie Rosjanie przeprowadzili bardzo brawurową akcję przerzucając setki żołnierzy rurami nieczynnego gazociągu 15 km na tyły ukraińskich sił w rejonie kurskiego obwodu w Rosji. Powstała panika i poważne zagrożenie całkowitego odcięcia inwazyjnych ukraińskich sił w rejonie Sudży. Ich sukcesy miały być kartą przetargową w negocjacjach, jednak wydaje się, że to nie wypaliło, a nawet stworzyło więcej problemów. Innym powodem ukraińskiego uderzenia na Kursk miało być spowodowanie zmniejszenia rosyjskiej przewagi, tak aby zmusić ją do wycofania sił z frontu, ale to też nie wypaliło. Prezydent Trump zwrócił się z apelem do Putina, aby oszczędził życie żołnierzy ukraińskich i potraktował ich jako wojennych jeńców. Putin zgodził się z zastrzeżeniem, że żołnierze złożą broń. Dowództwo ukraińskie mówi, że absolutnie nie ma tam kryzysu i Ukraińcy wycofują się na z góry upatrzone pozycje(?). Co gorsze zmasowane tam teraz rosyjskie siły mogą uderzyć w kierunku Charkowa.

Putin jest zdania, że 30 dniowy rozejm, zawieszenie broni pomoże tylko Ukrainie, dając jej czas na podciągnięcie posiłków, broni i rekruta. Zapowiada też negocjacje, jak ten rozejm ma funkcjonować w detalu, podkreślając, że jest zainteresowany ostatecznym pokojem i jest przeciwny monitorowaniu warunków rozejmu przez siły państw NATO. Widocznie Putin myśli, że w nowej sytuacji może uzyskać więcej w negocjacjach niż na polu walki. Przecież to on uderzył na Ukrainę i znamy jego sposoby uśmiercania ludzi z opozycji, których poglądy zagrażały jego pozycji w Rosji. Ze swojej strony Trump zagroził, że w razie braku kooperacji Putina będzie zmuszony do wprowadzenia ostrych sankcji wobec każdego państwa, które pomaga Putinowi prowadzić wojnę (Chiny, Indie) zapowiedział też wyłączenie Rosji z systemu bankowego W takiej sytuacji Rosja zostałaby zepchnięta do młodszego partnera Chin. Trump w przyszłym miesiącu wybiera się do Chin na rozmowy o wzajemnych cłach. Trump może zaproponować Chinom lepszą pozycję kosztem zwalczającej go UE.

Prawdopodobnie Putin wierzy, że Trump jest tego rodzaju liderem, który nie rzuca słów na wiatr kiedy grozi eskalacją konfliktu w razie odmowy Putina na negocjacje. Podejrzewam, że Trump również przedstawi Putinowi lukratywne propozycje na wspólną eksploatację złóż minerałów rzadkich należących do Rosji ofiarując mu technologię i kapitał, co z kolei uniezależniło by go od chińskiego monopolu w tej dziedzinie. Jak wiemy Putin jest zimnym pragmatykiem i pewnie po negocjacjach zgodzi się z propozycjami Trumpa. Z pewnością chodzi mu o Obszar Donbasu i zablokowania wejścia Ukrainy do NATO.

Kryzys spowodowany kłopotami na wojnie na Ukrainie może mieć poważne reperkusje dla Polski ze strony globalistów w Brukseli i spolegliwego jej obecnego rządu w Warszawie. Musimy pamiętać o najstarszym oszustwie, tricku, który mówi: stwórz kryzys i zaproponuj korzystne dla ciebie rozwiązanie. Dla globalistów z Brukseli i City of London wojna na Ukrainie jest wyśmienitą okazją do wyolbrzymienia zagrożenia ze strony Rosji (która ma kłopoty z pobiciem sił ukraińskich) i podjęcia zabiegów w celu większej centralizacji UE i zlikwidowania odrębności i suwerenności państw narodowych, w tym Polski. Już słyszeliśmy o wspólnym zadłużaniu państw członkowskich w celu wsparcia niemieckiej zbrojeniówki ze szkodą dla Polski. Również UE z chciwością komuny spogląda na prywatne oszczędności obywateli sugerując, że ma pomysły jak je zainwestować…

Każdy rozsądny Polak i Polka potrafiący rozumować logicznie, z jako takim rozeznaniem w sprawach współczesnego świata nie może nie dostrzegać innego wielkiego niebezpieczeństwa, które jak trojańskiego konia wprowadza obecny rząd polski ograbiając Polaków z ich kultury, tradycji i coraz wyraźniej, z wypracowanego majątku . Jeśli nie obudzimy się, polegniemy pod tysiącami cięć przez dyrektywy i zarządzenia UE bezmyślnie wprowadzane (razem z imigrantami) przez rząd sprzedany utopii odrodzonego globalnego totalitaryzmu już nie z Moskwy, ale z Brukseli i Berlina. Dobrze opłacani unijni posłowie (z małymi wyjątkami) po cichu podpiszą zlikwidowanie suwerenności Polski. Jeśli się nie opamiętamy i oddamy Polskę lewicowym globalnym szubrawcom nasze groby przeklną nasze wnuki, którym zafundujemy życie w kolejnym totalitarnym piekle.

Jacek K. Matysiak, Kalifornia, 2025/03/16





NASZE MATEMATYCZNE KANGURY

20 marca w **Szkole Kultury i Języka Polskiego im. Św. Jana Pawła w Bridgeport** obył się konkurs matematyczny - Kangur. Wielkie gratulacje wszystkim uczestnikom. Jesteście najlepsi z najlepszych. Dziękujemy bardzo **Pani Iwonie Mocarski** za przygotowanie i zorganizowanie konkursu.

Andrzej Więciorkowski







KATERING
u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe.



POLECAMY DOMOWE:

dania, potrawy, ciasta i torty, swojski stół z kiełbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wiejskim chlebem

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Konferencja „Emigracja niepodległościowa w USA w latach 80”
Referaty, analizy, dyskusje, wspomnienia
Summersville, West Virginia
4-6 czerwca, 2025 r.

Cztery dekady temu przybyło do Stanów Zjednoczonych wielu działaczy „Solidarności” i opozycji antykomunistycznej w PRL, członków i sympatyków Konfederacji Polski Niepodległej, Solidarności Walczącej czy Polskiej Partii Niepodległościowej. Wielu z nich nie poprzestało wyłącznie na urządzaniu sobie życia w nowej ojczyźnie, lecz nadal, w ramach swoich możliwości działało na rzecz wolności i niepodległości Polski.

Po latach wielu z nich postanowiło podsumować tamten czas.
Inicjatywa wyszła od osób zamieszkałych w latach 80. Nowy Jork i okolice.
Jest ona skierowana do wszystkich, obojętnie od miejsca zamieszkania.

Organizatorzy proponują kilka tematów roboczych.
1. Media polskie w USA w walce o niepodległość Polski.
2. Nasza pomoc i pomoc rządu USA dla opozycji w PRL.
3. Jak nas zwalczał reżim PRL.
4. Wpływ naszych akcji na Polonię w USA, na rząd USA i na reżim PRL.

Konferencja odbędzie się pod Honorowym Patronatem Prezesa IPN, dr Karola Nawrockiego. Przewidziane jest również przybycie kilku historyków z IPN.

Poza oficjalnym otwarciem i częścią powitalną, które odbędą się w języku angielskim, całość konferencji odbędzie się w języku polskim.

Udział w konferencji jest za darmo, nie ma żadnej opłaty rejestracyjnej i nie potrzeba zaproszenia. Koszt podróży i pobyt w hotelu opłacają osoby uczesticzące.

Serdecznie Zapraszamy:
Marek Bober
Monica Brown
Andrzej Burghardt
Marian Faryniarz
Dariusz Olszewski
Marek Ruszczynski
Bolko Skowron
Zygmunt Staszewski

Kontakt telefoniczny (304) 872-2783, email: konferencja@yahoo.com

Prosimy o odwiedzanie i popieranie naszej strony na Facebook
https://www.facebook.com/konferencja2025
Oraz zapoznanie sie z wywiadem na temat konferencji
https://polishnews.com/na-rzecz-wolnosci-i-niepodleglosci-polski
https://polishnews.com/na-rzecz-wolnosci-i-niepodleglosci-polski

Uczestnicy będą mogli przedyskutować dawną działalność i powspominać.

W konferencji uczestniczyć mogą wszyscy, których interesuje ten temat

Zaproszenie nie jest konieczne! Każdy powinien czuć się zaproszony!

Bez względu na to, czy ktoś uczestniczył w tamtych wydarzeniach czy nie, konferencja jest otwarta dla wszystkich zainteresowanych tym tematem.

Panele dyskusyjne i spotkania będą otwarte dla osób chcących bliżej poznać tamte czasy i tamtą działalność. Będzie także możliwość wyrażenia własnych opinii.

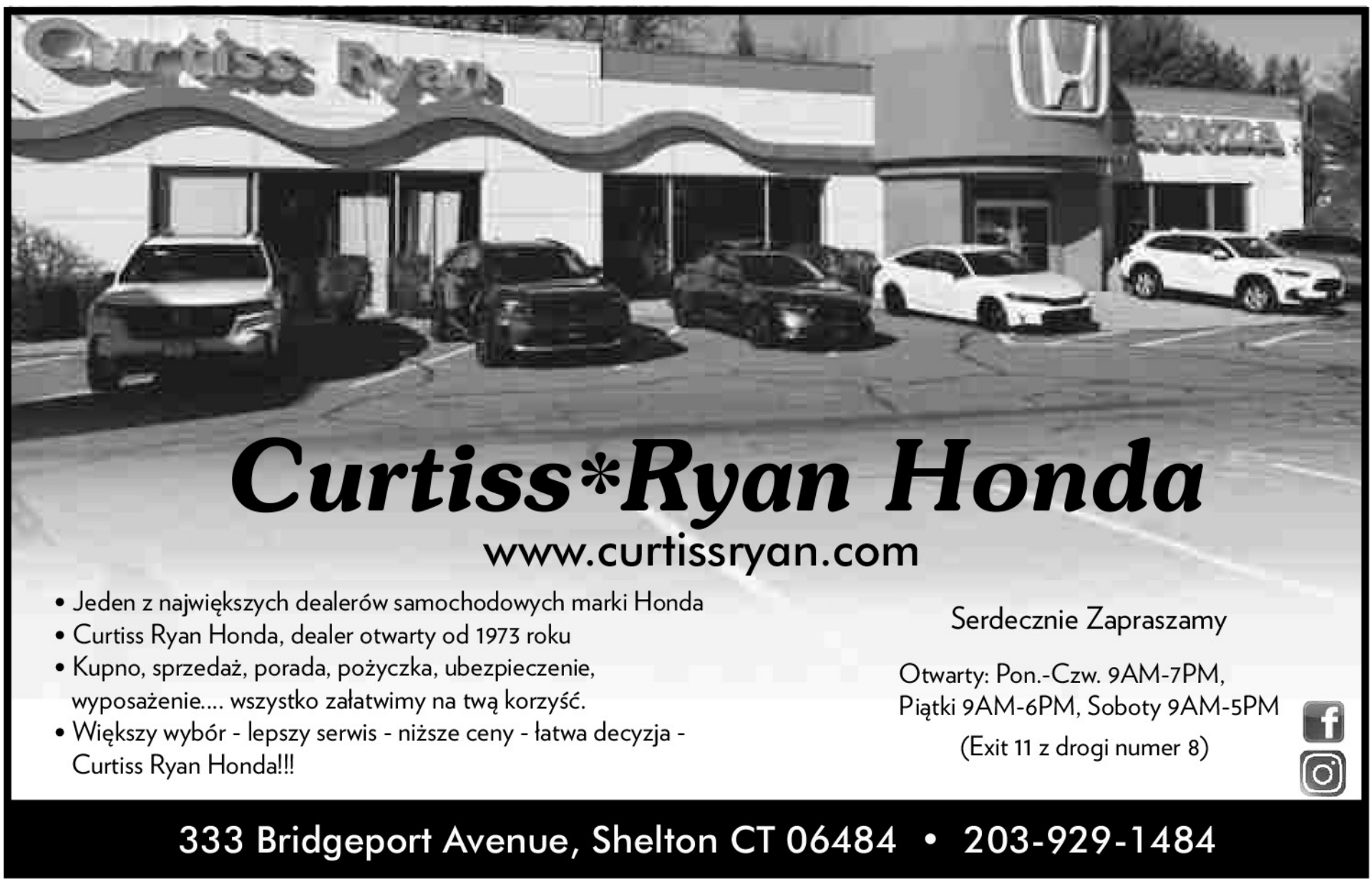

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anny Rawskiej

* W Fundacji Kościuszkowskiej otwarta została wystawa zbiorowa ośmiorga młodych, polskich artystów pt.: „The Real Within: A New Generation of Polish Realism“. Wystawa składa się z dwóch części; w westybulu można obejrzeć prace współczesne, a na górze obrazy znanych polskich realistów. Fundacja ma bogatą kolekcję, więc są tam znakomite dzieła, także Malczewskiego i Matejki. Prace nowe są współczesną kontynuacją realizmu w malarstwie i polskiej tradycji tego nurtu. Na wernisażu mówiono, że jest to również pokazanie, że młodzi artyści mają rozwinięte techniki malarskie i potrafią tworzyć dzieła, które mają szanse przejść do historii tak, jak dzieła ich poprzedników. Wszyscy biorący udział w tej wystawie artyści mają bogaty dorobek, wiele pokazów na swoim koncie w różnych krajach świata i nagrody. Są to: Ewa Prończuk- Kuziak, Daria Solar, Katarzyna Widmańska, Anna Wypych, Katarzyna Adamiak-Jaśnikowska, Eva Evangelista, Agnieszka Kotarska i malujący pejzaże Jakub Podlowski. Większość prac to różnego typu portrety i autoportrety, niektóre namalowane tak precyzyjnie, że wydają się być fotografiami. Na wernisaż przyszedł dosłownie tłum, obydwa piętra Fundacji były szczelnie wypełnione chętnymi do obejrzenia obydwu części wystawy. Obrazy będą wystawione w FK do 30 czerwca, z wyjątkiem weekendów, od 9 rano do 5PM.

* Nowojorską Patrick's Day Parade oglądało prawie dwa miliony widzów pomimo, że dzień był akurat pochmurny, od czasu do czasu zacinał deszcz, a cały czas wiał zimny wiatr. Uczestnicy marszu idą zawsze tą samą trasą, od East 43th Street do East 79th Street, gdzie akurat na samym rogu Fifth Ave mieści się w zabytkowej kamienicy ośrodek kultury Ukraińskiej. Ochrony- tak na oko- nie było więcej niż w zeszłym roku. Ogromny plus za doskonałą oprawę muzyczną; orkiestry, bandy, amatorskie i profesjonalne zespoły muzyczne grały dobraną do okazji muzykę marszową i nowoczesne aranżacje tradycyjnych, irlandzkich melodii. Dynamicznie i wesoło. Widzowie reagowali entuzjastycznie. Nawiasem mówiąc, pierwsza parada honorująca patrona Irlandii odbyła się w NYC czternaście lat przed podpisaniem Deklaracji Niepodległości, 17 marca 1763 r.

* W czasie pandemii ilość mieszkańców Nowego Jorku znacznie spadła i zgodnie z najnowszymi wyliczeniami, poziom ten ciągle nie wrócił do stanu poprzedniego, ale jest lepiej niż rok temu. W 2020 mieszkało w NYC 8,804,190 osób, obecnie 400.tys. mniej. Najwięcej mieszkańców ma Brooklyn, najmniej Staten Island- i to się od lat nie zmienia. Natomiast miejsc pracy miasto ma obecnie 4,7 mln, czyli więcej niż przed pandemią.

* Nowy rekord; anonimowy nabywca kupił dwupoziomowy apartament przy 150 Charles Street za 60 mln.dolarów. W roku 2016 kosztował 30 milionów. Za dodatkowe $500.tysięcy można w tym samym budynku nabyć własny garaż w podziemiu.

Budynek został oddany do użytku dwanaście lat temu i stał się hitem tej okolicy, także ze względu na przeszklone tarasy z widokiem na rzekę. Kupili tu mieszkania między innymi Bon Jovi, Ben Stiller, Ryan Seacrest i Irina Shayk.

* Najwyższa pora zarezerwować czas na New York International Auto Show w Javits Center. Impreza ta przyciąga zazwyczaj ponad milion widzów także dlatego, że oferuje- oprócz obejrzenia najnowszych modeli samochodów z całego świata- także liczne atrakcje; tory przeszkód, testowanie, gry interaktywne, loterie, oraz liczne zajęcia i pokazy specjalnie dla dzieci. Samochody wystawią 34 firmy, a oprócz tego przyjedzie ponad stu producentów rzeczy różnego typu gadgetów związanych z motoryzacją. W tym roku NYIAS od 18-27 kwietnia, bilety via internet: https://autoshowny.com/ticketed/

Albo na miejscu, przed wejściem, ale bywają kolejki. Dla dorosłych $22, dla dzieci od 3-13 roku życia: $8.

* W Ukrainian Institute of America na Manhattanie do 31 maja trwa artystyczna akcja „Ribbon of Resilience“ do której może dołączyć każdy, kto ma coś do przekazania walczącym w Ukrainie. Można to zrobić także przez internet, rejestrując się i zapisując to, co chce się przekazać. Pracownicy Instytutu przepisują te wiadomości i zafoliowane, wieszają wsród wstążek na ogrodzeniu otaczającym ich siedzibę przy Fifth Ave.

https://ukrainianinstitute.org/event/ribbons-of-remembrance-honoring-ukraine/

* Kiermasz świąteczny w Centrum Polsko- Słowiańskim przy 177 Kent Street na Greenpoincie, w tym roku od 1-5 PM, w sobotę, 12 kwietnia. Na kiermaszach tych można nabyć zazwyczaj cały szereg nadających się na oryginalne prezenty drobiazgów- nie tylko o tematyce wielkanocnej. Wykonane są przez polonijnych artystów i rzemieślników, bywają tam również do nabycia różnorodne, niekiedy wręcz piękne ciasta świąteczne i inne wypieki.



Przedstawiciele Fundacji Kościuszkowskiej i obecni na wernisażu polscy artyści



Parada z okazji Dnia św. Patryka



Z wystawy w FK



Czy Twoje
Oszczędności emerytalne
są bezpieczne i dobrze zarządzane?

Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA
w zakresie MEDICARE i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.

Zapraszam

tel. 860. 997. 3054

ola_mroz@yahoo.com

Aleksandra Mroz

Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych
w CT, MA, RI, SC

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT

POLSKI SKLEP SPOŻYWCZY
LASOWIAK DELI
POLISH DELI, BAKERY AND GROCERY

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE PROSTO Z POLSKI

Wędliny, kiełbasy, przetwory mleczne
Świeże pieczywo, gołąbki, pierogi
Wyrobu garmażeryjne
Ciasta i słodycze
Napoje i artykuły spożywcze
Tygodniki i codzienna prasa polska
Duży wybór ziół, leków i kosmetyków



CODZIENNIE DUŻE PROMOCJE !!!

SKLEPY CZYNNE:
WTOREK-ŚRODA 10:00AM-7:00PM, CZWARTEK 9:00AM-7:30PM
PIĄTEK-9:00AM-8:00PM, SOBOTA-9:00AM-5:00PM

ZAPRASZAMY POLONIĘ NA WIELKANOCNE ZAKUPY

GODZINY WIELKANOCNE

04.13 NIEDZIELA	10:00AM - 2:00PM	04.18 PIĄTEK	8:00AM - 8:00PM
04.14 PONIEDZIAŁEK	10:00AM - 5:00PM	04.19 SOBOTA	9:00AM - 3:00PM
04.15 WTOREK	9:00AM - 7:00PM	04.20 NIEDZIELA	ZAMKNIĘTE
04.16 ŚRODA	9:00AM - 7:00PM	04.21 PONIEDZIAŁEK	ZAMKNIĘTE
04.17 CZWARTEK	9:00AM - 7:00PM	04.22 WTOREK	ZAMKNIĘTE

BRIDGEPORT, 2171 BOSTON AVENUE
TEL. 203 330 0733

DERBY, 63 DERBY AVE /obok polskiego kościoła/
TEL. 203 735 1717

CONNECTICUT

INSURE CONNECTICUT



Zadzwoń lub wejdź na stronę internetową po wycenę ubezpieczenia!

W. Tom Polowy, MS
Agency Principal
Independent Insurance Agent

★ HOME ★ AUTO ★ LIFE ★ HEALTH ★
★ COMMERCIAL ★ WORKERS COMP ★
★ NOTARY PUBLIC ★

(959) 223-1501 info+pl@insureinct.com

WWW.MYINSURECT.COM

LISCIO'S MEAT LAND

Zaprasza na zakupy

Polska i węgierska kiełbasa własnego wyrobu
Oferujemy duży wybór świeżego mięsa
/schab, żeberka, łopatka, mielonka/
Kaszanka własnego wyrobu
Surowa i wędzona szynka
Gołąbki







Produkty polskie
Produkty amerykańskie
Produkty wschodnio - europejskie
oraz wiele innych produktów spożywczych

ZAPRASZAMY POLONIĘ NA WIELKANOCNE ZAKUPY

Sklep otwarty: Poniedziałek -Środa - Piątek 8:00AM - 6:00PM,
Wtorek - Czwartek - Sobota 8:00AM - 4:00PM

Bridgeport, 541 Broadbridge Road, Tel. 203-372-2264
/ Naprzeciw sklepu ogrodniczego Treeland /

OD POKOLEŃ SŁUŻYMY POLONII W TRUDNYCH CHWILACH



Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem. Mówimy po polsku

NEWINGTON MEMORIAL
20 Bonair Avenue
Newington
860-666-0600

DUKSA
RODZINNY DOM POGRZEBOWY

BURRITT HILL FUNERAL HOME
332 Burritt Street
New Britain
860-229-9021

www.duksa.net

Odkryj Wyjątkowe Serwisy Wysyłkowe i Więcej w **Księgarni Quo Vadis!**

106 Broad St, New Britain, CT
(860) 832-9420
Pon. - Pt. : 8 a.m. - 6 p.m.
Sobota: 8 a.m. - 5 p.m.
Niedziela: NIECZYNNE

W Quo Vadis, Twojej ulubionej księgarni w New Britain, oferujemy nie tylko książki! Jako ekskluzywny agent firmy Dompak, zapewniamy szybką i sprawną wysyłkę paczek do Europy. Odwiedź nas, aby nadać swoją paczkę i jednocześnie odkryć naszą bogatą ofertę książek, pamiątek, ozdób, patriotycznych koszulek, gadżetów, i wiele innych!

Oferowane Usługi:
- Sprzedaż polskich produktów
- Sprzedaż i zamówienie książek
- Wysyłka paczek do Polski i reszty krajów Unii Europejskiej



dompak
Paczki do Polski i Europy



OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatra
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji
w całym
CONNECTICUT!

więcej informacji na:
www.chc1.com



Community Health Center, Inc.

AUTO ONE LLC

Co kolwiek twoje samochody potrzebują, my się tym zajmiemy!

Wiosna już się zbliża, jest super czas żeby przygotować swój samochód na te wiosenne i letnie wyjazdy!

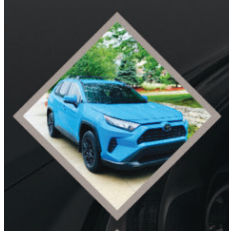



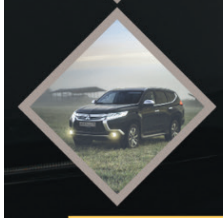

- Wheel Alignment - Zbieżność kół
- Wymiana oleju & wszystkich płynów
- Pełny serwis transmisji
- Wymiana filtrów powietrza i w kabinie
- Sprzedaż i wymiana opon
- Ozonowanie - oczyszczanie powietrza i klimatyzacji
- Blacharka & malowanie samochodów
- Diagnostyka

860-505-0816

1 Farmington Ave. New Britain CT 06053

Mon - Fri 8:00am - 5:00pm Sat 8:00am - 1:00pm

Promocje na sezon wiosenny

- Filtry powietrza & kabinowy **10% OFF**
- Ozonowanie **$59.99**
- Zbieżność kół **$20 OFF z $110**
- **Darmowy** przegląd przed wiosenny

Zapraszamy!

Trzynasta już akcja „Bo lubię język polski.” w Polskiej Szkole Sobotniej im.Bł.Ks.Jerzego Popiełuszki w Derby.

Siedem przypadków rzeczownika, dwie liczby, trzy rodzaje liczby pojedynczej, dwa rodzaje liczby mnogiej, odmiana czasownika w zależności od osoby, czasu, trybu, aspektu, mało samogłosek, dużo spółgłosek - tak proszę Państwa, znajomość języka polskiego to powód do dumy a także do…świętowania!

Polska Szkoła Sobotnia im.Bł. Ks.Jerzego Popiełuszki jako szkoła polonijna nie tylko odmienia ze swoimi uczniami przez przypadki i deklinuje. Kalendarz placówki obejmuje również (obok obchodzenia tradycyjnych świąt patriotycznych i religijnych) budujący pozytywną samoocenę „Dzień kropki”, „Polonijny dzień dwujęzyczności”, akcję „Narodowego Czytania”, zajęcia szkolnego teatrzyku „UFFO”, akcję „Dzieci-dzieciom”. Nie jest to jednak wszystko! Trzynaście lat temu do harmonogramu PSS w Derby zawitało święto pod nazwą **„Bo lubię język polski.”** Jest to największa i wymagająca ogromnych przygotowań akcja jakiej co roku w marcu podejmuje się Szkoła. Inicjatorką i koordynatorką wydarzenia jest od samego początku nauczycielka PSS pani **Aneta Matyszczyk**. *„Akcja „Bo lubię język polski.” zbiega się z Międzynarodowym Dniem Języka Ojczystego, obchodzonego 21. lutego, jest to doskonała okazja by świętować bogactwo języka polskiego. Pierwsza edycja akcji odbyła się w styczniu 2013 roku i gościły u nas tylko trzy szkoły, czyli 160 miłośników języka polskiego. Wydarzenie z każdym rokiem nabiera coraz większego zainteresowania. Zawitało do nas w tym roku 10 szkół, czyli około 300 osób, zdalnie dołączyło 12 szkół.”*- mówi pani Aneta- *„Pomysł przedsięwzięcia zrodził się z potrzeby zorganizowania czegoś co integrowałoby uczniów ze wszystkich szkół polonijnych. Każda edycja ma charakter tematyczny i przewodniczy jej bohater z polskiej bajki. Wybierane są także polskie pozycje z literatury dla dzieci i młodzieży. Szkoła dzielona jest na „krainy języka polskiego”, po których wędrują uczestnicy.”*

Tegoroczną XIII. edycję „Bo lubię język polski.” otworzyła dyrektor Szkoły pani **Alina Zawojsk**i przywitaniem zebranych gości, nauczycieli, rodziców. *„Najważniejsi w tej akcji jesteście Wy drodzy Uczestnicy, miłośnicy języka polskiego, którzy swoją pasją i zaangażowaniem pokazujecie jak ważne jest pielęgnowanie naszej kultury, tradycji, tożsamości.”* - powiedziała pani dyrektor. Słowa wdzięczności skierowała także do Patronatu Honorowego wydarzenia, który objął konsul RP w Nowym Jorku pan **Mateusz Sakowicz** oraz do partnera akcji Centrali Polskich Szkół Dokształcających w Ameryce. Prezes Terenowa CPSD na stan Connecticut pani **Wioletta Jusińska** przeczytała list do uczestników akcji przesłany przez prezes CPSD panią dr **Dorotę Andrakę.**

„Bo lubię język polski.” ma także zaszczyt mieć wielu sponsorów. Ogromne wsparcie organizatorom akcji udzieliła **Polsko-Słowiańska Unia Kredytowa**, która wspomogła przedsięwzięcie finansowo oraz ufundowała nagrody rzeczowe dla laureatów konkursów. Przedstawiciel PSFCU, pani **Joanna Michalska** była obecna i zabrała głos.

Bohaterami tegorocznej edycji zostali Tytus, Romek i A'Tomek- postacie z komiksów autorstwa Henryka Jerzego Chmielewskiego. Uczestnicy z przyjemnością obejrzeli krótki filmik z pozdrowieniami od syna pana Chmielewskiego- Artura Bartłomieja Chmielewskiego, który obok pisarki **Katarzyny Wasilkowskiej** przejął godność patrona akcji.

Goście wydarzenia mieli okazję w tym roku wędrować po krainach języka polskiego zatytułowanych według powszechnych przesądów, w których stawiali czoła zabawom językowym z określonego zagadnienia gramatycznego. PSS w Derby dzięki swojemu gronu pedagogicznemu przerodziła się w krainy: Czarnego Kota, Czerwonej Wstążki, Czterolistnej Koniczyny, Kominiarza, Lewej Nogi, Liczby 13, Zbitego Lustra, Zepsutego Zegara.

Przybyli przedstawiciele ze szkół polonijnych w CT, NY, NJ, RI oraz reprezentanci gospodarzy zmierzyli swoje siły w konkurencji „Mistrza szkolnej lektury”, dyktanda oraz w konkursie plastycznym. Nie brakowało także „Pokazu małego aktora”.



zdj. Andrzej Jaworski



zdj. Andrzej Jaworski



zdj. Andrzej Jaworski

FROM THE HEART HOME CARE LLC
300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037
tel. 860-882-4623
EMAIL: fromthehearthcllc@att.net
WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG

Nasza agencja oferuje doskonałą
i niedrogą opiekę w twoim domu

Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarskiej CNA

PCA
HHA
CHORE
Adult Family Living

Opieka nocą
Opieka całodobowa
Opieka tymczasowa
Opieka na godziny
(pół etatu i cały etat)

Akceptujemy pacjentów z Title 19
Akceptujemy Long/short Term Care Insurance
(ubezpieczenie długoterminowe
oraz płatności z kont prywatnych

lic. HCA.0000796









Organizatorzy „Bo lubię język polski" mają nadzieję, że zapewnili gościom niezapomniany dzień z językiem polskim i że równie chętnie pojawią się na XIV edycji akcji!

Szkoły obecne na XIII. akcji „Bo lubię język polski":

1. Szkoła Kultury i Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II, Bridgeport CT
2. Polska Szkoła im. Wisławy Szymborskiej w Port Chester, NY
3. Akademia Młodej Polonii, Clifton NJ
4. Szkoła Języka Polskiego im. Janusza Korczaka w Providence RI
5. Polska Szkoła Sobotnia przy Parafii Św. Cyryla i Metodego, Brooklyn NY
6. Polska Szkoła Sobotnia, Hartford CT
7. Szkoła Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w New Britain, CT
8. Polska Szkoła Sobotnia im. Adama Mickiewicza W Stamford, CT
9. Polska Szkoła im. Wincentego Pallottiego, Ridgewood NY
10. Polska Szkoła Sobotnia im. Bł.Ks.J.Popiełuszki w Derby, CT

Laureaci XIII. akcji „Bo lubię język polski.":

Mistrz szkolnej lektury

Kl.3-4
1. Jakub Kłodowski, PSS Derby
2. Ewa Mazurek, Akademia Młodej Polonii, Clifton, NJ
3. Adriana Łapińska, SkiJP im.Sw.JPII Bridgeport

Kl.5-6
1. Zofia Meler, Akademia Młodej Polonii, Clifton, NJ
2. Gabriela Żurek, PSS Derby
3. Franciszka Tuman, PSS przy parafii sw.Cyryla i Metodego, Brooklyn NY

Kl. 7-8
1. Sophie Kopeć PSS Derby
2. Joanna Galas, PSSDerby
3. Julia Golec PSSDerby

Dyktanda

Kl.3-4
1. Julia Leśniewski, PSS Stamford
2. Olivia Ogorzałek, PSS Derby
3. Emilia Rembisz, PSS przy parafii św.Cyryla I Metodego, Brooklyn NY

Kl. 5-6
1.Amelia Kaźmierczak, PSS Hartford
2. Michalina Starzak, PSS Derby
3. Kamil Kurgan, PSS Hartford

Kl.7-8
1. Justyna Lonczak, SJP Providence
2. Natan Kubieniec, PS Port Chester
3. Mia Bayas, PSS przy parafii sw.Cyryla i Metodego, Brooklyn NY

Pokaz Małego Aktora

1.miejsce PSS DERBY (Jan Śliwowski, Kacper Drożdż, Alan Galas, Dawid Pawelec)
2.miejsce SJP im.JPII, New Britain (Karolina Pazdrak, Julia Plichta, Amelia Cymek, Julia Cymek)

Dyktando Dorośli
1. Lidia Mirales PSS Hartford
Wioletta Leśniewski
Iwona Jadzewicz
Marika Maleszczyk, Akademia Młodej Polonii Clifton NJ
Maleina Lewicka PSS przy parafii św.Cyryla i Metodego, Brooklyn, NY

Konkurs plastyczny

kl.1-2
1. Robert Perzan PSS Stamford
2.Tymon Trojak, PSS Stamford
3. Kalina Asmolov, SJP im.JPII New Britain

Kl. 3-4
1.Maja Zelepien SJP im.JPII New Britain
2. Lily Ganera, PSS Stamford
3. Lily Bayas, PSS przy parafii sw.Cyryla i Metodego, Brooklyn, NY

Sponsorzy XIII. akcji „Bo lubię język polski.":
1. Konsulat RP w NY - Patronat Honorowy
2. Centrala Polskich Szkół Dokształcających w Ameryce -partner akcji
3. Polish & Slavic Federal Credit Union - sponsor
4. PSS DERBY
5. JTM SEIKO LLC
6. Laurel School for Young Children
7. ENVIROMENTAL CONTROL, LLC DBA Encon Heating & A/C
8. Ultimate Construction LLC
9. Euro Plate LLC
10. WEB Construction LLC
11. New Haus Group LLC
12. Berkshire Veterinary Hospital
13. Valley Fine Homes LLC
14. D&R CONSTRUCTION SERVICES LLC
15. Mikon Products INC
TINY OWLETS DAYCARE

DONACJE:
Słodycze - Lowell Foods, Lasowiak Deli, Europol Deli&Gifts
Rodzice i przyjaciele szkoły – snaki, napoje

W imieniu organizatorów składam serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do sukcesu tegorocznej edycji akcji „Bo lubię język polski".

Anna Czop





Dorośli także mieli okazję popisać się swoimi umiejętnościami w specjalnie przygotowanym dyktandzie dla dorosłych.

Stroną kulinarną spotkania zajął się sprawdzony w tej roli niezawodny **Zarząd** PSS w Derby. Swoją ważną koordynacyjną rolę spełnili także wolontariusze- licealiści PSS Derby oraz jej absolwenci. Nikt z przybyłych nie opuścił miejsca akcji bez specjalnie zaprojektowanej koszulki, słodyczy, dyplomu uczestnictwa i zakładki do książki.

Katyńska blizna

Wiosną 1940 roku Sowieci zgładzili bez wyroku sądowego kwiat polskiej inteligencji. Dziś rosyjskie władze chciałyby widzieć w tej zbrodni pospolite przestępstwo, które podlega przedawnieniu.



Znajomi ostatni raz widzieli go na stacji kolejowej w Bydgoszczy. Józef Dróbka kazał przekazać rodzinie, że ma się dobrze i do domu wróci tak szybko, jak to będzie możliwe. Był wśród tysięcy Polaków zmobilizowanych późnym latem 1939 r. Mieli bronić ojczyzny przed niemiecką napaścią, ale 17 września – w trzecim tygodniu wojny – od wschodu uderzył na kraj jeszcze jeden potężny wróg: Armia Czerwona. Dróbka znalazł się w gronie tych, którzy dostali się do sowieckiej niewoli.

Dwa totalitarne reżimy, wbrew różnicom ideologicznym złączone w tym czasie wspólnym paktem, od początku siały terror na podbitych ziemiach polskich. Symbolem krwawej okupacji niemieckiej są do dziś kominy Auschwitz i innych obozów zagłady, ale też doły śmierci w miejscach masowych egzekucji, takich jak Palmiry czy Piaśnica. Z brutalną okupacją sowiecką nieodłącznie i najmocniej kojarzy się zaś słowo „Katyń".

„Smutny dzień – nic nie wiadomo, co w domu" – notował w Wigilię 1939 roku jeden z Polaków osadzonych w sowieckim obozie w Kozielsku. Tam i w Starobielsku przetrzymywano oficerów Wojska Polskiego. Do Ostaszkowa skierowano głównie policjantów, żandarmów, funkcjonariuszy Straży Więziennej, Korpusu Ochrony Pogranicza i Straży Granicznej (wśród tych ostatnich także Józefa Dróbkę). Polskimi patriotami szybko zapełniały się też więzienia tzw. Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy – jak Sowieci nazywali wschodnie ziemie II Rzeczypospolitej, bezprawnie przyłączone do ZSRS.

Los tych ludzi został przesądzony na początku marca 1940 roku. Wtedy to Ławrientij Beria, szef osławionego NKWD, w notatce do sowieckiego przywódcy Józefa Stalina zasugerował rozstrzelanie – bez żadnego sądu – 14,7 tys. polskich jeńców wojennych i 11 tys. więźniów. Tłumaczył, że są to „zdeklarowani i nierokujący poprawy wrogowie władzy sowieckiej".

W tej diabelskiej argumentacji była pewna logika. Ludzie, których postanowił zgładzić Beria, w minionym dwudziestoleciu wiernie służyli państwu polskiemu i z pewnością nie pogodzili się z utratą niepodległości.

Dróbka jeszcze w roku 1920 zaciągnął się do Wojska Polskiego. W szeregach 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich wziął wówczas udział w wojnie z bolszewikami, którzy „po trupie białej Polski" chcieli nieść Europie swą krwawą rewolucję. Gdy najazd udało się odeprzeć i nastał pokój, Dróbka służył w Straży Celnej, a następnie Straży Granicznej. „Gorliwy, obowiązkowy, pilny, służbę wykonuje z poświęceniem" – czytamy w opinii wystawionej mu przez przełożonego. W roku 1939 pracował w drużynie sztabowej Komendy Obwodu SG w Chojnicach. Miał żonę, troje dzieci – i trzypokojowe mieszkanie. Wojna przerwała to stabilne życie.

„Był płacz, ale i nadzieje szybkiego powrotu" – tak jego wnuk Zdzisław pisał po latach o chwili rozstania dziadka z rodziną. Dróbkowie, jak wielu ich rodaków, wierzyli w pomoc zachodnich sojuszników Polski: Francji i Wielkiej Brytanii. Ta jednak nie nadeszła – ani we wrześniu 1939 roku, ani w kolejnych miesiącach.

Stalin i jego najbliżsi współpracownicy zatwierdzili tymczasem diabelską propozycję Berii. 3 kwietnia 1940 roku rozpoczęło się „rozładowywanie" obozów polskich jeńców w ZSRS. Osadzeni w Kozielsku byli wywożeni do Katynia pod Smoleńskiem i tam mordowani. Jeńców ze Starobielska zabijano w Charkowie, a tych spod Ostaszkowa – w piwnicach siedziby NKWD w Kalininie (obecnie to Twer).

Rozstrzeliwanie rozpoczynano wieczorem, a kończono o świcie – zeznał potem Dmitrij Tokariew, w 1940 r. szef Obwodowego Zarządu NKWD w Kalininie. Zapamiętał on, że w jednym z pomieszczeń sprawdzano personalia, a następnie daną osobę skuwano i prowadzono do celi śmierci. Tam ofiara ginęła od strzału w tył głowy. Zwłoki układano na ciężarówkach i rankiem wywożono w pobliże miejscowości Miednoje, gdzie na skraju lasu był już przygotowany dół, mogący pomieścić 250 zwłok. Właśnie tak musiała wyglądać ostatnia droga Józefa Dróbki, zamordowanego 27 kwietnia.

Równolegle w Kijowie, Mińsku i innych miejscach trwała zagłada polskich więźniów. Dziś sowiecki mord na Polakach z wiosny 1940 roku nazywany jest powszechnie zbrodnią katyńską. Wiadomo, że łącznie pochłonęła ona życie co najmniej 21 768 osób.

Nie przypadkiem mówimy, że w Katyniu został wymordowany kwiat polskiej inteligencji. Na liście ofiar znajdziemy bowiem wysokich rangą oficerów Wojska Polskiego i innych służb mundurowych, księży, ale też ludzi, którzy w cywilnym życiu byli lekarzami, inżynierami, prawnikami, nauczycielami czy urzędnikami. Trzeba jeszcze dodać, że sowieckie represje spadły też liczne rodziny pomordowanych. Zostały one deportowane w głąb ZSRS, na „nieludzką ziemię".

Zbrodnia Katyńska miała na zawsze pozostać tajemnicą. Jednak w kwietniu 1943 roku Niemcy – którzy od prawie dwóch lat prowadzili wojnę przeciwko Sowietom i zdążyli posunąć się daleko na wschód – ogłosili światu odkrycie w Katyniu zwłok polskich oficerów. Na miejsce zbrodni zaprosili Międzynarodową Komisję Lekarską. Choć sami popełniali nie mniej straszne zbrodnie i również zacierali ich ślady, w przypadku Katynia mieli interes w ujawnieniu prawdy.

Stalin szedł w zaparte. Władze sowieckie powołały własną pseudokomisję – tak zwaną Komisję Burdenki. Jeszcze w czasie wojny stwierdziła ona, że zbrodni katyńskiej dokonali w 1941 roku Niemcy. Zarzut taki znalazł się również w akcie oskarżenia przeciwko głównym niemieckim zbrodniarzom wojennym sądzonym w Norymberdze. Tak rodziło się i umacniało kłamstwo katyńskie.

Przez kolejnych kilkadziesiąt lat obowiązywało ono nie tylko w Związku Sowieckim, lecz również we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej, które u schyłku II wojny światowej znalazły się w strefie wpływów ZSRS. Na fundamencie kłamstwa katyńskiego budowana też była komunistyczna władza w Polsce, przyniesiona na sowieckich bagnetach. Każdy, kto próbował głosić prawdę o Katyniu lub choćby jej dociekać, był narażony na represje.

Bliscy Józefa Dróbki długo nie wiedzieli, co się z nim stało. Sąd Grodzki w Chojnicach kilka lat po wojnie uznał go za zmarłego, a jako datę zgonu przyjął... 9 maja 1946 roku. „Rodzina mówiła półsłówkami bądź milczała" – wspomina Zdzisław Dróbka. W roku 1963 babcia dała mu dziadkowy guzik z polskim orzełkiem. „Masz i szukaj" – powiedziała. Ale poszukiwania Józefa Dróbki w Polsce i za granicą nie dawały rezultatu.

Władze sowieckie dopiero w kwietniu 1990 roku – na fali głasnosti – przyznały, że zbrodnia katyńska była jedną z „ciężkich zbrodni stalinizmu". W tym samym roku Dróbkowie dowiedzieli się, że Józef prawdopodobnie był jeńcem Ostaszkowa i został zamordowany w Kalininie. Później informacja się potwierdziła. W roku 1993 Zdzisław Dróbka pojechał do Miednoje, by w miejscu kaźni dziadka wkopać krzyż i pobrać stamtąd ziemię. Kilkanaście lat później zasadził mu Dąb Pamięci w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

Katyń to ważna część polskiej historii i pamięci. Traumę związaną z tym, co wydarzyło się 84 lata temu, dodatkowo wzmacnia w Polakach tragedia sprzed czternastu lat. 10 kwietnia 2010 roku ówczesny prezydent Lech Kaczyński leciał do Smoleńska, by wziąć udział w rocznicowych uroczystościach w Katyniu – by na rosyjskiej ziemi oddać hołd ofiarom i przypomnieć prawdę o sowieckiej zbrodni. W katastrofie samolotu zginęło 96 osób: prezydent wraz z żoną i wielu innych przedstawicieli elity państwa polskiego. To także nieodłączna część najnowszej historii Polski.

Ale nie tylko dlatego ludobójcza zbrodnia katyńska to dużo więcej niż wyłącznie przeszłość. Groby w Katyniu, Miednoje i innych miejscach pokazują nam istotę sowieckiej duszy – nastawionej na zło, zniszczenie, ekspansję. W trzeciej dekadzie XXI wieku ta dusza odradza się na nowo w nieco innym wcieleniu. Federacja Rosyjska już niemal wprost gloryfikuje swą komunistyczną przeszłość i pokazuje imperialne skłonności.

Dwa lata temu przed polskim cmentarzem w Katyniu demonstracyjnie pojawił się ciężki sprzęt budowlany. Ale prawdy katyńskiej już nawet koparki nie byłyby w stanie zasypać.

Karol Nawrocki, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

Biurka prezydenckie

Anna Rawska

Prezydenckie biurka zawsze wzbudzały zainteresowanie i mają swoje, bardzo ciekawe, niekiedy zaskakujące historie. I co dziwniejsze, ciągle sprawiają i użytkownikom i historykom niespodzianki, choć teoretycznie, są dobrze znanymi, statecznymi meblami.

Jak wielu prezydentów, także Richard Nixon miał swojego ulubionego poprzednika i darzył go wielką estymą. Dlatego, gdy zaczynał urzędowanie, wybrał dla siebie „biurko Wilsona“, bo miał korzystać z niego Woodrow Wilson, który urzędował w trakcie I Wojny Światowej i znany był z progresywnej polityki. Wilson był Demokratą, ale kiedyś polaryzacja polityczna była o wiele łagodniejsza i prezydent z jednej partii absolutnie mógł cenić swojego poprzednika z opozycji, tym bardziej sprzed lat.

Nixon wielokrotnie wspominał w trakcie rozmów z przedstawicielami różnych państw, że siedzi przy tym samym biurku, przy którym podpisywał dokumenty 28 prezydent USA. Wspominał o tym wielokrotnie także w przemówieniach, w tym w jego najbardziej słynnym „Silent majority“, gdzie stwierdził:

- „Pięćdziesiąt lat temu, w tym pokoju i przy tym biurku, prezydent Woodrow Wilson wypowiedział słowa, które poruszyły wyobraźnię świata zmęczonego wojną”.

Mówili o tym także przewodnicy oprowadzający wycieczki po Białym Domu. W końcu ktoś odkrył, że to nieprawda. Chętnych do zawiadomienia o tym prezydenta nie było. Nixon znany był z napadów wściekłości, bywał złośliwy i kąśliwy, czasem grubiański. Skutki tych wybuchów łagodziła jego żona, Pat, ale nigdy w jego obecności, żeby, jak mówiła, nie podważać jego autorytetu, jednak nikt nie śmiał jej prosić o taką przysługę.

W końcu jeden z korespondentów akredytowanych przy Białym Domu- a w każdym razie tak mówi anegdota- powiadomił go, że biurko należało do wiceprezydenta z czasów prezydentury Ulyssesa S. Granta. Problem w tym, że to również nie jest prawda, bo zostało zakupione ponad dwadzieścia lat po śmierci wiceprezydenta H. Wilsona.

„Biurko Wilsona“ stało się jednak słynne głównie dlatego, że na życzenie prezydenta Nixona zamontowano w nim wnękę z przyciskiem uruchamiającym sprzęt nagrywający. Gdy stanowisko po nim obejmował Gerald Ford, nie zmieniał



Tak wygląda Oval Office z punktu widzenia siedzącego za biurkiem. Rekonstrukcję taką zrobiono w New York Historical Society

umeblowania Pokoju Owalnego, podsłuchy wymontowano, ale miejsce po nich jest do dziś. Od tamtej pory nie wybrał tego biurka do użytkowania żaden prezydent. A nazwa przylgnęła do tego mebla, bo przez szereg lat stało na nim popiersie 28 prezydenta, więc pracujący w Białym Domu tak je familiarnie przezwali.

Teoretycznie, sprzęty będące w posiadaniu Białego Domu są traktowane jak muzealne artefakty i to nie użytkownicy nimi zarządzają, a specjalnie powołane do tego celu stowarzyszenie i kurator. Ale zdarza się, że któryś użytkownik ingeruje i coś w meblu zmienia. Natomiast, nie zawsze, jak się okazuje, wiadomo kto i kiedy, pomimo że poczynania prezydentów są monitorowane. Otóż, przez długie lata- i tak podawano we wszystkich materiałach, a zdarza się, że i dziś- było wiadome, że panel do najsłynniejszego biurka w Białym domu kazał zamontować prezydent Franklin D. Roosevelt, żeby ukryć aparaty ortodontyczne, które miał na nogach od czasu, gdy zachorował na polio.

Dopiero kilka lat temu, w trakcie konserwacji Resolution Desk, odkryto, że panel ma w środku datę zamontowania; prezydent FDR już wtedy nie żył. Nie znaleziono też w papierach jego następcy żadnego dokumentu na ten temat.

Znając historię „biurka Wilsona“ i Roosevelta, łatwiej zrozumieć, dlaczego z innymi, starszymi, ciągle są kłopoty.

George Washington miał kilka biurek, z których dwa mają skomplikowane historie i bywają niekiedy mylone. Mniejsze z nich stoi obecnie w nowojorskim City Hall, przykryte i otoczone taśmami, ale bywa pokazywane zwiedzającym. Stary Federal Hall, gdzie zostawił je Washington, został zburzony, żeby zrobić miejsce pod obecny ratusz i meble teoretycznie powinny trafić do magazynu. Jak się okazało- i co opisał historyk z ratusza obecny przy tych wydarzeniach- biurko pierwszego prezydenta jakimś niebywałym przypadkiem, pewnego dnia, zostało odnalezione w przytułku w Bellevue. Radnych miasta informacja ta dosłownie poraziła, sprowadzili je najszybciej jak się dało i postawili w Governor's Room, gdzie stoi do dziś. W 2002 roku burmistrz Bloomberg znalazł „anonimowego darczyńcę“, który sfinansował specjalną, muzealną renowację tego pokoju tak, żeby jak najlepiej ochronić znajdujące się w nim historyczne artefakty. Pokój jest klimatyzowany i ocieniony, niczego nie wolno dotykać.

Mebel ten - z wyrytym z boku nazwiskiem Washingtona- wykonał nowojorski rzemieślnik. Jak głosi legenda, Washington głęboko wierzył w równość wszystkich ludzi i chciał, żeby osoby z którymi rozmawia, miały pełne poczucie tej równości, więc biurko to jest z każdej strony jednakowe, ma takie same szuflady i ozdoby i jest wąskie, żeby nie zwiększać dystansu między rozmówcami.

Washington, także zanim został prezydentem, był w nowym Jorku postacią podziwianą i darzono go niezwykłym szacunkiem, był też bez ustanku obserwowany i naśladowany, szybko więc i jego biurko stało się wzornikiem; kto mógł, zamawiał sobie kopię i mebel ten, jak zanotowano, stał się szybko obiektem pożądania elit w całym kraju.

Inne jego biurko, gdy przeniesiono stolicę, powędrowało do Filadelfii i typowym dla tamtych czasów, ogromnym meblem z miejscem do pisania i wysoką tylną ścianą. Ale możliwe, że jedno służyło do przyjmowania gości i petentów, a drugie do pracy z dokumentami.

Każdy z prezydentów miał też na biurku różne charakterystyczne przedmioty. Najsłynniejszy z nich jest słoik z kolorowymi Jelly Beans. Ronald Reagan miał je zawsze pod ręką, a pudełka przewiązane wstążkami trzymał w szufladach i rozdawał jako prezenty, także zagranicznym dygnitarzom.

A & M Chiropractic, LLC





Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji i urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna konsultacja

Dr. Anita & Dr. Maciek Kolodziejczak

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com



Lekarze wraz z personelem mówią w języku polskim
Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności

860 - 398 - 5420

Widziane z Niemiec

Groźba trzeciej prezydentury Trumpa spędza sen z oczu

Podsumowanie programu drugiej kadencji prezydencji Trumpa. Odważnie , krótko, zwięźle i rzeczowo.

Po mniej niż stu dniach – oto wyniki:
Pożegnałem zielone oszustwo.
Wyszedłem ze skorumpowanej międzynarodowej organizacji zdrowotnej (WHO),
Wyszedłem z antyamerykańskiej organizacji na rzecz praw człowieka (Rada Praw Człowieka)
Wycofałem kraj z chorego porozumienia paryskiego, które kosztowało nas miliardy dolarów.
Mam przekaz dla każdego dziecka w Ameryce: Jesteś idealny takim, jakim cię pan Bóg stworzył. Pozbyliśmy się ideologii WOKE ze szkół. Nie chcemy tego! Nie będzie aktywistów i ideologów w naszym rządzie, tylko wojownicy, którzy będą walczyli o nasz kraj.
Nasza administracja pracuje też nad tym, żeby nasze dzieci były zdrowe psychicznie i były chronione od chorych ideologii.
Podpisałem już zakaz promowania przez szkoły ideologii gender oraz zakaz transferu środków podatników szkołom, które promują taką ideologię.
Usunęliśmy truciznę z naszych szkół publicznych. Są tylko dwie płcie: kobiety i mężczyźni.
Podpisałem również, aby zakazać mężczyznom udziału w sportach kobiecych.

Donald Trump

I istnieje jeszcze cała masa projektów, które cechuje wolę przywrócenia światu „normalności" - co jest zadrą w oku globalistów i panoszących się na całym świecie neokomunistów, chcących zdeptać osobowość ludzką i zlikwidować państwa narodowe.

Boże ! Strzeż Donalda Trumpa! Strzeż Polskę! Strzeż Amerykę !

A poniżej - przemyślenia i życzenia autorki tego tekstu, nielewicowej, nietolerujacej obaw przed kontynuacją kierowania krajem naszego przyjacielskiego narodu USA i jego Pezydenta – w oparciu o artykuły w *Legal Tribune Online* i *Watson* z 25 stycznia 25.

„Donald Trump jest prezydentem USA po raz drugi - a zatem po raz ostatni, ponieważ dobrze wiadomo, że trzecia kadencja nie jest możliwa."

Ale – niemiecki specjalista w obszarach marki, marketingu i komunikacji zmian - Christian Frick, przeanalizował (w LTO), w jaki sposób inna interpretacja konstytucji może jednak doprowadzić do zagrożenia tej pewności i czy prawdopodobna jest trzecia kadencja Donalda Trumpa.

Poniżej przedstawiam spekulacje niemieckiego dyskutanta na ten temat: „Wraz z zaprzysiężeniem na 47. prezydenta Stanów Zjednoczonych w dniu 20 stycznia 2025 r. w Waszyngtonie o godzinie 12:00 w południe czasu lokalnego, Donald John Trump rozpoczął swoją drugą i tym samym ostatnią kadencję na mocy obowiązującego prawa konstytucyjnego USA. W wyniku jego pierwszej prezydentury w latach 2017-2021, druga prezydentura Trumpa jest wykluczona. Jest to pewność, na którą wielu polityków i dziennikarzy lubi wskazywać w świetle pierwszych oficjalnych działań Trumpa.

Ale, pyta autor artykułu, „czy ta pewność jest rzeczywiście gwarantowana w świetle polityki Trumpa „America First", jego chęci działania w pierwszych dniach po objęciu urzędu i jego koncepcji reorganizacji państwa („Projekt 2025") ?"

I dalsze argumenty pana Fricka, dlaczego możliwość trzeciego prezydenctwa „nie jest wykluczona": „Po przeczytaniu 22. poprawki do konstytucji USA sytuacja prawna dotycząca trzeciej kadencji Trumpa wydaje się jasna: nikt nie może zostać wybrany na urząd prezydenta więcej niż dwa razy. Po zwycięstwach wyborczych w 2016 i 2024 r. Trump nie mógłby zatem ponownie ubiegać się o prezydenturę USA w 2028 r. ze względu na to ograniczenie konstytucyjne. Poprawka do Konstytucji USA została wprowadzona w wyniku trzeciej prezydentury Franklina D. Roosevelta (1941-1945) przy dużym konsensusie politycznym. Ale: *„Oczywiście możliwe jest umożliwienie Trumpowi ubiegania się o trzecią kadencję poprzez zmianę konstytucji. Jednak wymagania dotyczące odpowiedniej poprawki do tekstu konstytucji są bardzo wysokie. Proponowana poprawka złożona zgodnie z art. 5 Konstytucji USA wymaga większości dwóch trzecich głosów w obu izbach Kongresu, tj. w Izbie Reprezentantów i Senacie. Następnie poprawka do konstytucji musi zostać ratyfikowana przez trzy czwarte z 50 stanów federalnych. Obecnie nie ma jednak ani niezbędnej większości politycznej dla poprawki konstytucyjnej, która przyznałaby prezydentowi USA więcej niż dwie kadencje, ani nie byłoby realistyczne, aby nowe rozporządzenie weszło w życie przed końcem prezydentury Trumpa 20 stycznia 2029 roku.„.*

A więc: niezgodne z prawem, ale – niewykluczone !

Bo: pewność prawna i faktyczna musi zostać poddana krytycznej analizie po doświadczeniach z Trumpem od czasu jego pozornie beznadziejnej kandydatury w 2015 roku. Nadal nie zaakceptował swojej demokratycznej dezelekcji w 2020 r., przeciwko której podjął kroki prawne i przegrał. Pojawia się raczej pytanie: dlaczego Trump nie miałby spróbować ponownie zostać wybranym na prezydenta USA? On sam już kilkakrotnie sugerował to na swój własny, osobliwy sposób. Postępuje zgodnie ze znanym już schematem: Poruszać tematy tabu, następnie relatywizować te wypowiedzi (lub kazać je relatywizować), szerzyć wątpliwości, testując w ten sposób granice, a tym samym podważając lub przezwyciężając ograniczenia, normy i instytucje, które ograniczają władzę w perspektywie średnio- i długoterminowej.

I jeszcze jeden argument, że „niewykluczone":

W Partii Republikańskiej, która jest obecnie prawie całkowicie dostosowana do Trumpa „twardogłowy" poseł Andy Ogles już zastosował konstytucyjną sztuczkę i przedłożył rezolucję mającą na celu zmianę konstytucji USA. Ma ona dać Trumpowi - i każdemu innemu przyszłemu prezydentowi - możliwość wyboru do Białego Domu na trzecią kadencję. Są też inni „posłuszni pomocnicy", którzy chcą dać „wybrańcowi Boga" trzecią kadencję na urzędzie. Tylko wtedy Trump miałby wystarczająco dużo czasu, by „uratować USA przed upadkiem i przywrócić im wielkość".

I jeszcze ten argument: „Faktycznie jasne brzmienie 22. poprawki może być interpretowane i reinterpretowane w różny sposób. Możliwe byłoby zastosowanie ograniczenia tylko do dwóch kolejnych kadencji, jak miało to miejsce w przypadku Franklina D. Roosevelta. Roosevelt był takim przypadkiem. Jego długa kadencja bez przerwy była ostatecznie powodem wprowadzenia poprawki do konstytucji. Chociaż ta historycznie i telelogicznie wątpliwa interpretacja może początkowo wydawać się ryzykowna, wbrew jasnemu brzmieniu, nie należy lekceważyć jej wpływu. Uruchomiona i powtarzana w ten sposób narracja, podobna do tej o „skradzionych wyborach" w 2020 r. (które oczywiście nie powinny być liczone do reelekcji), mogłaby zachęcić Trumpa do ponownego ubiegania się o elekcję.

A więc – uważać dobrze: *„Nie należy naiwnie patrzeć w przyszłość"* – tak autor tych przewidywań. Narracja może przypaść do gustu Trumpowi i jego zwolennikom, nawet jeśli świadomie łamie on prawo konstytucyjne, może ponownie znaleźć się na liście wyborczej. Wtedy może przyjść kolej na sądy, ostatecznie... Nie można wykluczyć, że decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero po ewentualnej reelekcji Trumpa. Wówczas, jak to często bywało w (politycznej) karierze Trumpa, najpierw stworzono by fakty, inaugurując go jako prezydenta po raz trzeci".

Należy więc się mieć na baczności, bo: „nawet decyzja najwyższego amerykańskiego sądu przeciwko Trumpowi nie oznacza automatycznie jego rezygnacji z prezydentury. Wydaje się wątpliwe, czy osłabione instytucje demokratyczne w USA zdołają zmusić urzędującego prezydenta USA do opuszczenia urzędu. Ponownie wybrany prezydent Trump z pewnością dobrowolnie nie zrzeknie się władzy.

Na zakończenie rada autora – doktora jurysty Fricka, urzędnika służby cywilnej w Federalnym Minsterstwie Obrony a także rezerwisty (stopień podpułkownika d.R., Kompania Obrony Ojczyzny Górnego Renu) brzmi nastepujaco: „Chociaż może to być nadal bardzo nierealne i odległe, ludzie w USA i poza nimi powinni jednak przygotować się, przynajmniej mentalnie, na scenariusz trzeciej kadencji Donalda Trumpa, aby móc odpowiednio zareagować. W każdym razie nie należy lekceważyć apetytu i siły woli Trumpa do utrzymania władzy (po raz kolejny). Rozważana tu konstelacja uwzględnia oczywiście szereg nieznanych zmiennych. Dotyczy to na przykład reakcji umiarkowanych Republikanów, wewnętrznych walk o władzę w najbliższym otoczeniu Trumpa czy jego stanu zdrowia. Przede wszystkim, obecny prezydent USA musiałby najpierw wygrać wybory w 2028 roku w wieku 82 lat – pociesza wysoki urzędnik państwowy NRF.

ML

Źródła:
https://politik.watson.de/politik/usa/272669911-donald-trump-soll-mit-einem-trick-dritte-amtszeit-als-praesident-bekommen
https://www.lto.de/recht/hintergruende/h/us-praesident-donald-trump-wie-wahrscheinlich-ist-dritte-amtszeit-us-verfassung-22-zusatzartikel

KATERING u JANINY
Polska Tradycyjna Kuchnia na każdą okazję
Dania obiadowe
Sałatki, surówki
Przekąski
Desery

Tel. 203-870-5730

Czy wróci wielokulturowość?

Czy napływ ukraińskich emigrantów doprowadzi do tego, że będziemy żyli z powrotem jak w II RP? Czy znowu wrócą czasy, gdzie codziennością będzie witanie się z sąsiadem, który jest innej narodowości i porozumiewa się tylko w jednym języku? Czy znowu dzieci będą potrafiły porozumiewać się w paru językach, które poznały podczas zabawy z dziećmi innych narodowości? Właśnie nad tym warto się zastanowić. Czy napływ licznych imigrantów z Ukrainy przywróci nam rzeczywistość wręcz przedwojenną. Można by się nad tym zastanowić, lecz odpowiedź już na początku wydaje się prosta. Nie ma możliwości, by powrócić do czasów, gdzie istnieje wielokulturowość objawiająca się całkowitą odmiennością językową, gdzie, żeby zrozumieć nawet sąsiada z bloku, trzeba przynajmniej znać podstawy języka w jakim mówi, lub poszukiwać słów i zdań zrozumiałych dla obu stron. Lecz też to nie znaczy, że takie sytuacje są całkowicie wykluczone, ponieważ przybiorą one inną formę. Ale dlaczego?

Głównym powodem jest to, że Polska będąc już 80 lat krajem narodowym, gdzie żyje w ponad 95% tylko jedna narodowość, nie stanie się z powrotem, przynajmniej przy takim exodusie ukraińskim, krajem wielokulturowym. Wynika to nie tylko z tego, że prawie cała populacja porozumiewa się tylko po polsku, a urzędy polskie nie są w stanie przestawić się na porozumiewanie w wielu językach. Polska od lat nie posiadając w zasadzie żadnej licznej grupy narodowościowej lub etnicznej, która by domagała się sformalizowania ich języka jako urzędowego, nie zamierza nagle tego zmienić, tym bardziej, że ludność ukraińska przyjeżdżająca do polski często daje się asymilować przynajmniej w takim stopniu, że porozumiewa się w większości w języku polskim. Co więcej, kultura ukraińska, szczególnie odłam ludności wyznania unickiego, jest bliska polskiej, co tym bardziej sprzyja asymilacji i nie będzie powodować żadnych konfliktów ani problemów językowych. Także można zauważyć, że przyjeżdżający Ukraińcy, którzy otwierają swoją działalność, nie skupiają się na tym, żeby była ona skierowana głównie do ich krajanów, ale żeby odpowiadała warunkom polskim, czyli była skierowania do wszystkich ludzi, czyli w Polsce, głównie Polaków, a w największych i najbardziej turystycznych miastach, także do ludności zagranicznej.

Jednak, czy na pewno ukraińska fala emigracji nic nie zmieni? Zmieni, i to wiele, jednak nie będzie tego widać na pierwszy rzut oka. Przede wszystkim zmieni się rynek pracy, ponieważ przyjechali, i pewnie jeszcze przyjadą, ludzie z innym wykształceniem, wyedukowanych w inny sposób, tym bardziej, że sam proces edukacji na Ukrainie jest krótszy niż w Polsce, co prawda o rok, lecz tworzy to już dużą różnicę patrząc z perspektywy młodych osób, które dopiero zaczynają karierę zawodową oraz studentów. Ponieważ uczeń w Polsce będąc dopiero w momencie pisania matury i zaczęcia dalszej edukacji wyższej, bądź będąc w momencie pisania egzaminów zawodowych, nie jest w stanie już pracować na pełnym etacie, tak jak uczeń ukraiński, który już studiuje lub zaczął pracować w wyedukowanym zawodzie. Co więcej, może i ukraińskie napływy językowe i kulturowe nie będą aż tak widoczne, chociaż już teraz na co dzień słychać język ukraiński na ulicach, ale na pewno dojdzie do mieszania się kultury polskiej i ukraińskiej, tym bardziej, że pojawiła się tendencja wzrostu związków i małżeństw mieszanych narodowościowo, z których dzieci na pewno będą praktykować w jakimś stopniu obie kultury. Więc może ten exodus będzie jakimś rozwiązaniem dla problemów demografii w polskim społeczeństwie. Jednak jest jedna rzecz, której można się obawiać. Oczywiście mowa o ukraińskim nacjonalizmie, który w przypadku napływu grup ekstremistycznych oraz na fali wydarzeń wojny, może stać się niebezpieczny. Polacy dalej dobrze pamiętają i mają poniekąd żal za Wołyń. Jest to naprawdę temat, który działa jak zapalnik w relacjach polsko-ukraińskich. Dlatego też trzeba pamiętać, że wypominanie tego, aby pokazać Ukraińcom na siłę, co zrobili, mija się z celem, i będzie wywoływało jedynie konflikty w społecznościach. Więc lepiej jest edukować o tym, przypominać i pokazać, jak wielkim ciosem było to dla całego narodu, a szczególnie rodzin zamordowanych, i pokazać im także, że nie jest to powód do chwały, bo była to zwykła rzeź, do której zdolne są posunąć się cywilizacje na poziomie plemion afrykańskich. Co więcej, trzeba także pokazać, że nie zamierza się wyplenić ich kultury, ale publiczne manifestowanie Bandery czy Szuchewicza nigdy nie było, nie jest i nie będzie tolerowane. Trzeba pamiętać, że pozytywne i spokojne egzystowanie różnych kultur, jak i poprawnie funkcjonująca wielokulturowość opiera się właśnie na tym, że publicznie można celebrować uniwersalne wartości, jak wolność czy równość, które objawiają się w jednak odmiennych kulturach na różne sposoby i w różnie obchodzonych, indywidualne dla danej narodowości, świętach. Trzeba dbać o koegzystowanie i porozumienie kulturowe, a nie szukać jedynie sporów, ponieważ przestrzeń publiczna nie służy do tego, żeby kogoś obrażać lub pokazywać, że jest gorszy.

Więc oczywiste jest to, że napływ ludności ukraińskiej zmieni przestrzeń społeczną i gospodarczą w Polsce, lecz na pewno nie doprowadzi do jakiejś zapaści. Co więcej, możliwe jest, że jeśli konsensus polsko-ukraiński w przestrzeni publicznej zostanie w jakimś sensie osiągnięty w pełni, czyli wszystkie przeszłe kwestie zostaną rozwiązane i omówione, to ze względu na podobieństwo kultur, taka koegzystencja byłaby korzystna dla obu stron. Na tą chwilę trudno jest jeszcze określić, jak sytuacja Ukrainy się będzie zmieniać i w jaki sposób ostatecznie się zakończy. Więc i tak trudno jest stwierdzić, jak ukraiński exodus wpłynie na Polskę.

Michał Węglarz

Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu oceniany jest na 5 gwiazdek który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

* wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
* fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
* programy socjalne i terapeutyczne
* hospicjum
* piękne wnętrze
* pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
* koordynacja serwisów po powrocie do domu
* możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
* serwis klerykalny
* **rehabilitacja krótkoterminowa**
* **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053



Silver Key Realty

Anna Pruszko
Broker
REB. 0792186

Tel. 203 906 2494

Kupno i sprzedaż nieruchomości,
wynajem mieszkań w Stanie Connecticut

Nowa szefowa MKOl-u! Ta chwila przejdzie do historii



Siedem osób kandydowało na stanowisko nowego szefa MKOl. Ostatecznie doszło do historycznej chwili, bo szefem została kobieta, a to się dotychczas nigdy nie zdarzyło.

W czwartek 20 marca w greckiej miejscowości Costa Navarino podczas 144. Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego dokonano wyboru nowego przewodniczącego organizacji. Miał on zastąpić Niemca Thomasa Bacha, który stał na czele MKOl od 2013 roku.

Oto nowa szefowa MKOl. Historyczna chwila

Nową szefową MKOl została 41-letnia Kirsty Coventry. To była zimbabwejska pływaczka specjalizująca się w stylu grzbietowym i zmiennym, siedmiokrotna medalistka olimpijska, wielokrotna medalistka MŚ i rekordzistka świata. Ostatnio była ministrem ds. młodzieży sportu, sztuki i rekreacji w Zimbabwe. To historyczna chwila, bo dotychczas żadna kobieta nie była szefową MKOL.

„Kirsty Coventry pierwszą w historii kobietą-szefową MKOL. Pochodząca z Zimbabwe, dwukrotna mistrzyni olimpijska w pływaniu na dystansie 200 metrów grzbietem, wygrała głosowanie już w pierwszej rundzie" - napisał na portalu X Kacper Merk, dziennikarz Eurosportu.

„Kirsty Coventry zapisuje się w historii: pierwsza kobieta przewodnicząca MKOl. Nigdy wcześniej przewodniczącą tej organizacji międzynarodowej nie była kobieta, ani też osoba o obywatelstwie afrykańskim. Coventry osiąga to mając zaledwie 41 lat" - dodał na portalu X „Diario SPORT".

Oprócz Coventy o posadę szefa MKOl rywalizowali też: Sebastian Coe, Morinari Watanabe, David Lappartient, Juan Antonio Samaranch jr., książę Jordanii Feisal al Hussein i Johan Eliasch.

Coventry została wybrana już w pierwszym głosowaniu, bez konieczności organizowania drugiej tury.

Przekazanie urzędu nastąpi 23 czerwca w Dniu Olimpijskim. Coventry swoją funkcję będzie sprawować osiem lat.

„Coventry w swoim programie powiela część postulatów poprzednika, m.in. znaczenie sztucznej inteligencji, zwraca też uwagę na konieczność zaangażowania nowych pokoleń za pośrednictwem mediów społecznościowych i sportów elektronicznych – pisze Eurosport.

- E-sport jest ogromny. Nie możemy zaprzeczyć, że rozwija się szybko na całym świecie. Dlatego myślę, że to dla nas okazja, aby zaangażować młodych ludzi w zupełnie innej atmosferze. Myślę, że musimy być bardzo zdecydowani co do roli, jaką odegramy w tym środowisku. I myślę, że musimy bardzo jasno określić nasze wartości i to, gdzie jesteśmy, i nie przekraczać granicy - powiedziała Coventry kilka dni temu.

Można się było pogubić w medalach. Takiego występu Polaków w mistrzostwach świata jeszcze nie było



Polskie łyżwiarstwo szybkie zanotowało sukces, jakiego do tej pory nie było. W ciągu kilku dni nasi reprezentanci zdobyli aż sześć medali mistrzostw świata - po trzy w mistrzostwach świata w łyżwiarstwie szybkim i mistrzostwach świata w short tracku. Na niespełna rok przed zimowymi igrzyskami olimpijskimi w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo wyrośli na pierwszą siłę polskich sportów zimowych. To właśnie na torach łyżwiarskich wypatrywać będziemy największych szans medalowych we Włoszech.

Zawodnicy z toru długiego wywalczyli dwa brązowe już podczas pierwszego dnia mistrzostw świata na dystansach w łyżwiarstwie szybkim, które rozgrywane były w norweskim Hamar. Niespodziankę sprawił Władimir Semirunni, który pokonał wielu utytułowanych rywali i stanął na podium na dystansie 5000 metrów.

Zaraz po dekoracji Władimira, medal wywalczyła polska drużyna sprinterek. Polki, jadące w składzie: Andżelika Wójcik, Kaja Ziomek-Nogal i Karolina Bosiek zajęły trzecie miejsce, przegrywając tylko z bardzo mocno obsadzonymi drużynami Holandii i Kanady.

„Najlepszy weekend w historii"

Na koniec rywalizacji w Norwegii swój drugi krążek wywalczył Semirunni, który po raz kolejny stanął na podium, tym razem zdobywając srebro na 10 000 metrów. Biało-Czerwoni zakończyli tym samym mistrzostwa z trzema medalami - srebrnym i dwoma brązowymi.

Równie doskonałe wieści dotarły z Pekinu, gdzie kapitalnie spisali się nasi specjaliści od short tracku. To były najlepsze mistrzostwa świata w short tracku w wykonaniu Polaków w historii!

Najpierw żeńska sztafeta wywalczyła srebrny medal mistrzostw świata na dystansie 3000 metrów. Natalia Maliszewska, Nikola Mazur, Gabriela Topolska i Kamila Stormowska zdobyły pierwszy, historyczny medal mistrzostw świata dla polskiej żeńskiej sztafety. Z kolei w niedzielnych zmaganiach Biało-Czerwoni dołożyli dwa brązowe medale, Maliszewska wywalczyła krążek na 500 metrów, a na trzecim miejscu na metę przyjechała nasza mieszana sztafeta (w składzie: Michał Niewiński, Stormowska, Maliszewska i Diane Sellier, otrzymał go też Łukasz Kuczyński, który startował w ćwierćfinale).

Ten weekend był piękny dla łyżwiarstwa szybkiego. Był najlepszy w historii. Chyba nie można było sobie wymarzyć lepszego przed igrzyskami. Wprawdzie nie było złotego medale, ale nie bądźmy pazerni. Zostawmy sobie coś na Mediolan - mówił w rozmowie z Interia Sport Konrad Niedźwiedzki, dyrektor sportowy w Polskim Związku Łyżwiarstwa Szybkiego, który sam zna doskonale smak olimpijskiego medalu.

Mistrzostwa świata i postawa Władimira Semirunniego pokazały, że trzeba jak najszybciej sfinalizować sprawę polskiego obywatelstwa tego 22-latka. Przecież on poza dystansami 5000 i 10 000 m doskonale jeździ na 1500 m i byłby też pewnie wzmocnieniem drużyny męskiej.

Sprinterzy poniżej oczekiwań

Poniżej oczekiwań w Hamar wystartowali sprinterzy, którzy swoją postawą w Pucharze Świata, dawali nadzieję na walkę o medale. Skończyło się na siódmym miejscu Andżeliki

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:
* **rozwody**
* **sprawy rodzinne**
* **prawo do opieki nad dzieckiem**
* **alimenty**

Oprócz tego:
obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

mówi po polsku

Wójcik i Damiana Żurka na 500 metrów.

- Siódme miejsce jest najwyższą lokatą, jaką na tym dystansie zanotowaliśmy kiedykolwiek wśród kobiet i to też trzeba wziąć pod uwagę, ale nie da się ukryć, że liczyliśmy na co najmniej jeden medal na 500 m. Każde z naszych sprinterów ma jednak swoją historię, która mogła mieć wpływ na wyniki w czasie mistrzostw świata - przyznał Niedźwiedzki.

- Damian Żurek miał groźny upadek w Tomaszowie Mazowieckim. Był poobijany i musiał też wymienić płozy, co nie jest łatwą sprawą. Pomimo tego był 0,09 sek. od podium - dodał.

Cieszy powrót Natalii Maliszewskiej

Short track zanotował najlepszy wynik w historii. W Pekinie byliśmy też świadkami wielkiego powrotu Maliszewskiej, która w sumie przywiozła z Chin trzy medale.

- To może być przełomowy moment dla Natalii. Wróciła na podium w wielkim stylu, bo z rekordem Polski. Zbliżyła się mocno do magicznej granicy 42 sekund. Nasze sztafety w World Tourze popełniały wiele błędów, ale też byliśmy karani - co przyznawali sędziowie - nazbyt często. Przeanalizowaliśmy bardzo dogłębnie cały sezon. Powstał u nas bardzo rozległy dokument ze wszystkimi sytuacjami związanymi z upadkami i karami. Analizowaliśmy przy tym sędziów i ich zachowania. Wyciągnęliśmy wnioski przed mistrzostwami świata i to przyniosło efekty. Świetną decyzją było też zgrupowanie aklimatyzacyjne w Japonii. To, co nam nie wyszło w World Tourze, to wyszło nam w mistrzostwach świata - zakończył dyrektor sportowy w PZŁS.

Gwiazda reprezentacji Polski kończy karierę. Rozegrała 147 meczów w kadrze!



Zuzanna Efimienko-Młotkowska i Malwina Smarzek

Zuzanna Efimienko-Młotkowska w poniedziałek 17 marca rozegrała ostatni mecz w karierze. Było to dla niej także jubileuszowe 350. spotkanie w siatkarskiej ekstraklasie. Zawodniczka Sokoła Mogilno to była gwiazda reprezentacji Polski, w której rozegrała aż meczów 147.

W poniedziałek Sokół Mogilno przegrał 1:3 z Pałacem Bydgoszcz w meczu Tauron Ligi. Spotkanie przejdzie do historii, bo była ostatnim w karierze dla utytułowanej polskiej siatkarki Zuzanny Efimienko-Młotkowskiej.

Zuzanna Efimienko-Młotkowska zakończyła karierę!

– Żywa Legenda Polskiej Siatkówki rozgrywa właśnie swoje ostatnie spotkanie w TAURON Lidze i jest to dodatkowo jubileuszowy mecz numer 350! Zuzanna Efimienko-Młotkowska kończy sportową karierę w barwach mogileńskiego Sokoła. To było coś niesamowitego móc mieć taką zawodniczkę w swojej drużynie. ZUZIA! Dziękujemy za wszystko, co zrobiłaś dla nas oraz Polskiej Siatkówki! Byłaś, jesteś i już zawsze będziesz wzorem do naśladowania! — czytamy w mediach społecznościowych Sokoła Mogilno.

35-letnia Zuzanna Efimienko-Młotkowska była przez lata filarem reprezentacji Polski, w której rozegrała 147 meczów w latach 2010-2021. Jej kariera klubowa również obfitowała w sukcesy sportowe. W ekstraklasie rozegrała 15 sezonów, ma na koncie siedem medal mistrzostw Polski, w tym złoto w 2019 r. zdobyte wraz z DevelopResem Rzeszów. W 2015 r. zdobyła Puchar CEV z PGE Atomem Trefl Sopot. Za granicą spędziła dwa sezony we Włoszech.



— Barcelona zamierza zatrzymać Szczęsnego — pisze „Marca". Polak potrzebował kilku miesięcy, by dojść do pełni formy i swoją grą przekonał władze „Dumy Katalonii" do tego, że warto podpisać z nim dłuższą umowę (obecna wygasa wraz z końcem sezonu).

Wojciech Szczęsny chce zostać. Niespodziewany scenariusz w grze

Również Szczęsny jest gotowy na takie rozwiązanie, choć gdy przychodził zapowiadał, że wznawia karierę tylko na jeden sezon. Dyrektor sportowy Deco już rozpoczął wstępne rozmowy z jego agentem.

I, co kluczowe, choć początkowo mówiło się o rocznym przedłużeniu kontraktu, rozważane są również inne opcje opcje.

Jedna z nich zakłada przedłużenie umowy aż o dwa lata. — Wszystko zależnie od zmiennych. Negocjacje dopiero się zaczęły, dlatego wiele szczegółów jest jeszcze do ustalenia — pisze „Marca".

Zwolennikiem pozostania Szczęsnego jest trener Hansi Flick. — Zaryzykował, gdy postawił na niego w bramce i posadził Inakiego Penę na ławce. Z perspektywy czasu widać, że to była dobra decyzja. Polak spisuje się znakomicie w tym roku — pisze „Marca".

FC Barcelona ma szanse na potrójną koronę

34-letni bramkarz rozegrał 16 spotkań w Barcelonie, puścił 16 goli i zachował osiem czystych kont. Barcelona z nim w składzie jeszcze nie przegrała i znajduje się w walce o mistrzostwo Hiszpanii (1. miejsce z 60 pkt, tyle samo ma Real Madryt, ale rozegrał o mecz więcej), jest w ćwierćfinale Ligi Mistrzów (rywalem będzie Borussia Dortmund) oraz walczy o awans do finału Pucharu Króla (4:4 w pierwszym meczu z Atletico Madryt).

Sensacyjna opcja dla Wojciecha Szczęsnego w Barcelonie.

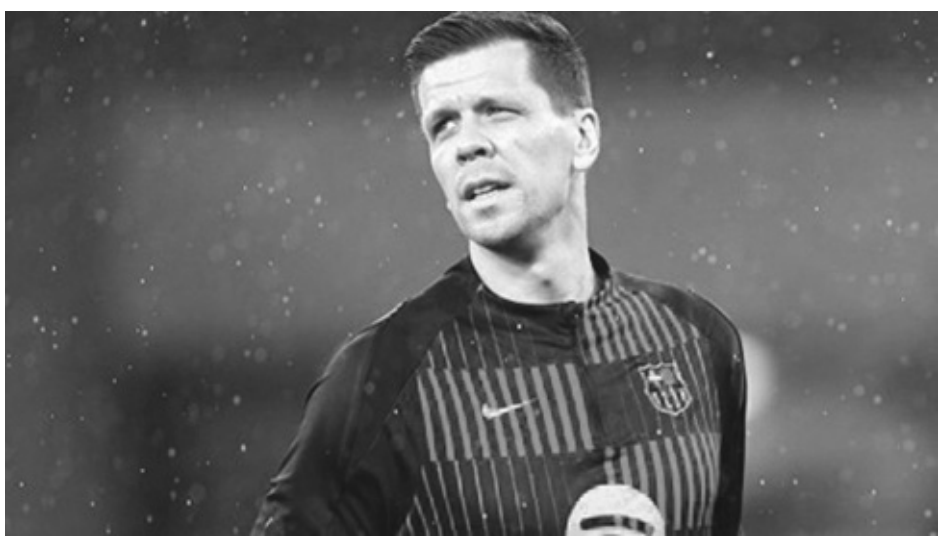

FC Barcelona intensywnie pracuje nad zatrzymaniem Wojciecha Szczęsnego w swoich szeregach — informuje „Marca". Madrycki dziennik przekazuje, że Polak niespodziewanie może zostać w Barcelonie jeszcze dłużej, niż moglibyśmy się spodziewać.

Na podstawie PAP, informacje własne, Interia, Przegląd Sportowy

Andrzej Więciorkowski

Teresa Ciechanowski D.M.D.
Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego
T.C. Dental
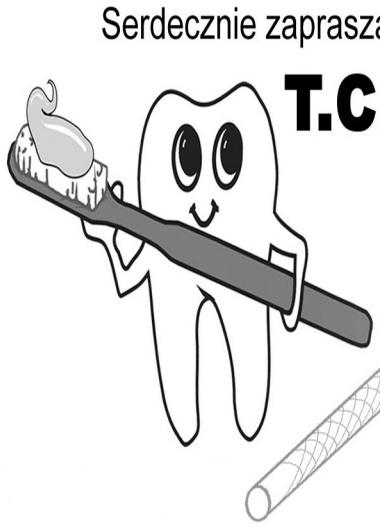
Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych
Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych
Prosimy dzwonić pod numer
860-229-0622
Mówimy po Ukraińsku
Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B
LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU
393 West Main St.New Britain, CT



Dzień po Świętach ksiądz robi obchód kościoła.
Staje przed szopką i z przerażeniem stwierdza, że zniknęło Dzieciątko!
Wybiega przed kościół i po chwili zauważa Jasia w czerwonym ferrari na pedały, zaś obok Jasia siedzi Dzieciątko.
Ksiądz zatrzymuje Jasia i pyta:
- Skąd wziąłeś swojego pasażera, mój przyjacielu?
- Z kościoła.
- A dlaczego go zabrałeś?
- No bo na tydzień przed Świętami modliłem się do Jezuska o ten samochód i obiecałem mu, że jak go dostanę, to go przewiozę dookoła kościoła.

***

W restauracji gość pyta kelnera:
- Przepraszam można dostać hasło do wifi?
- Najpierw trzeba coś zamówić.
- W takim razie poproszę jakąś przekąskę i piwo. Ile to będzie kosztować?
- 30zł
- Ok poproszę. To jakie jest to hasło?
- najpierwtrzebacoszamowic. Małą literą, bez spacji i bez polskich znaków.

***

Blondynka bierze udział teleturnieju. Pada polecenie:
- Proszę mi wskazać na mapie Morze Czarne?
Blondynka milczy. W tej sytuacji prowadzący wydaje prostsze polecenie:
- No to niech mi Pani wskaże Morze Czerwone.
Blondynka na to:
- Ależ proszę pana, na tej mapie wszystkie morza są niebieskie.

***

Idzie dwóch policjantów. Jeden znalazł lusterko i mówi do drugiego:
- Patrz, moje zdjęcie.
- Pokaż. - mówi ten drugi.
- Nie to moje zdjęcie! - powiedział.
Ten pierwszy schował lusterko do kieszeni i zabrał do domu. Przychodzi do domu. Córka zagląda do kieszeni ojca i mówi:
- Mama! Tata trzyma w kieszeni zdjęcie jakiejś laski!
Mama patrzy na to zdjęcie i mówi:
- No coś ty. To jakaś stara rura.

***

- Wreszcie się ożeniłeś. Długo się znacie z żoną?
- Od dziecka...
- To szmat czasu!
- Dziecko ma dwa miesiące.

***

Marian z teściową spacerują dżunglą, gdy nagle wyskoczył na nich lew wyglądający na bardzo głodnego…
Marian sięgnął do plecaka i wyciągnął parę najnowszych butów sportowych
Teściowa spojrzała na niego z zaskoczeniem i zapytała:
– Naprawdę sądzisz, że pobiegniesz w nich szybciej od lwa? – Nie muszę biec szybciej od lwa – odparł Marian – najważniejsze żebym był szybszy od mamusi.

***

Kowalski zwierza się koledze:

-Wiesz co, zauważyłem, że kawa wywołuje agresję.
-Serio? Jak to?
-No bo wczoraj w barze wypiłem jedenaście piw, a żona w domu tylko dwie kawy. Nie uwierzysz, jaka była wkurzona, jak wróciłem…

***

Koniec roku szkolnego.
Syn wraca do domu po uroczystości rozdania świadectw i mówi:
– Tato, świetna wiadomość! Szkoła przedłużyła ze mną kontrakt na szóstą klasę!

***

Pijany mąż wraca do domu.
Żona od progu krzyczy:
– Gdzie byłeś moczymordo?!
– Na cmentarzu.
– A kto umarł?!
– Nie uwierzysz, tam wszyscy umarli…

***

Sędzia na rozprawie rozwodowej:
- Postanowiłem przyznać pańskiej żonie 2 tysiące złotych miesięcznie.
- Świetnie, wysoki sądzie - odpowiada mąż. - Ja też od czasu do czasu dorzucę jej parę złotych od siebie.

***

Pogrążony w smutku mąż mówi do żony:
- Rzuciłem papierosy, rzuciłem wódkę, teraz to już chyba kolej na ciebie...

***

Mąż przychodzi nieoczekiwanie do domu i zastaje żonę z kochankiem w sytuacji jednoznacznej.
Wzburzony krzyczy:
- Ty z tym panem w łóżku... Jestem zaskoczony!
- Mylisz się kochanie! - Tłumaczy spokojnie żona. Ty jesteś tylko zdziwiony, to my jesteśmy zaskoczeni.

***

Mąż pyta żonę:
- Czemu tak krzyczałaś w nocy?
- Miałam straszny sen! Śniło mi się, że muszę wyjść za mąż.
- Za kogo?
- Znowu za Ciebie.

***

Zima. Do knajpy wchodzi Żyd zostawiając otwarte drzwi. Barman natychmiast reaguje:
- Panie, zamknij pan te drzwi, przecież na dworze jest zimno?
- Czy panu się wydaje, że jak zamknę te drzwi to na dworze zrobi się cieplej?

***

Był sobie człowiek dobry, mądry, ale bardzo brzydki. Namówiony przez przyjaciół, poddał się

Dla Milusińskich

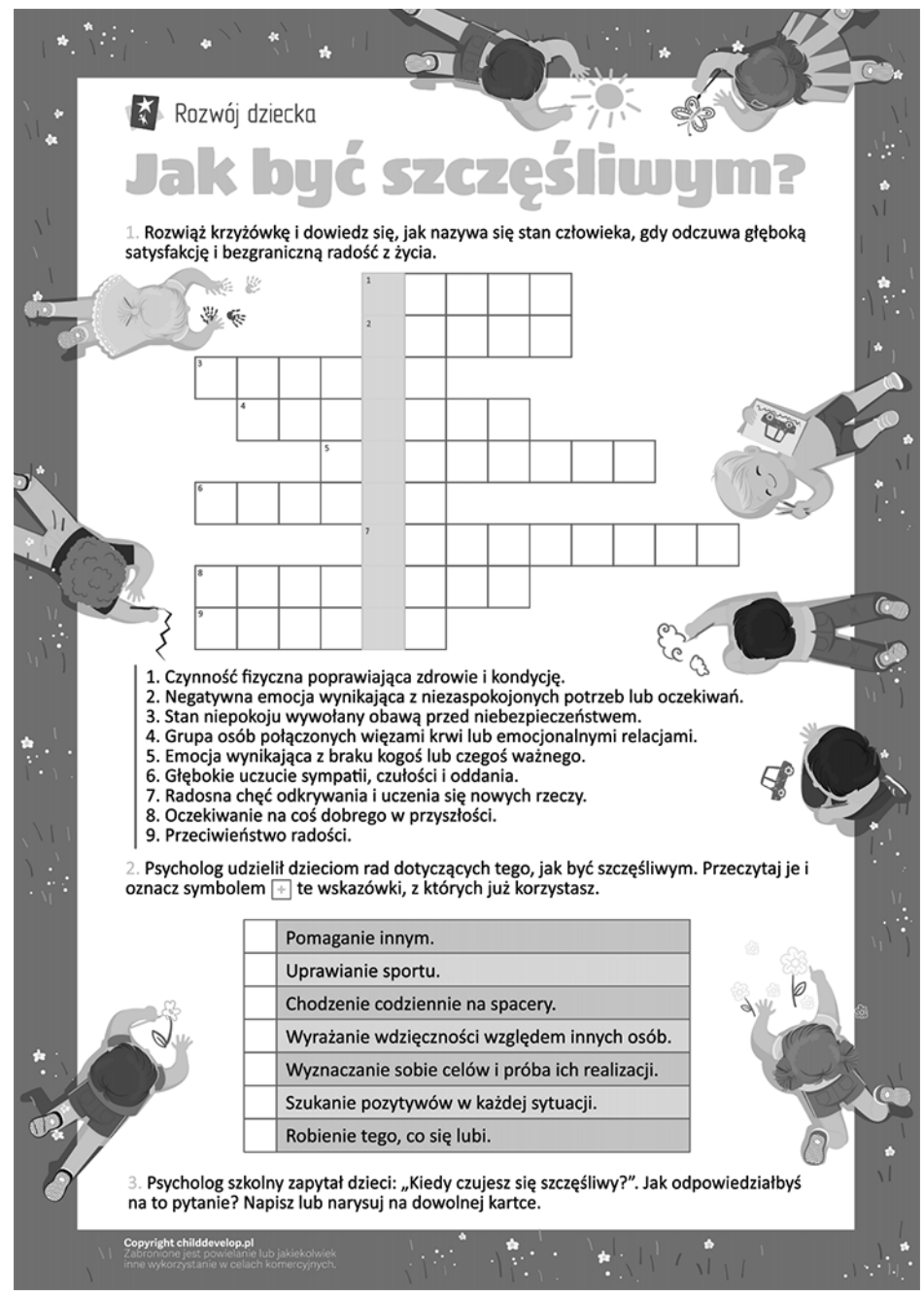

operacji plastycznej. Niestety, kiedy wychodził ze szpitala, wpadł pod ciężarówkę i zginął. Jego dusza powędrowała do nieba. Kiedy stanął przed obliczem Boga, zapytał z żalem:
- Dlaczego mi to zrobiłeś, Boże?
- Wybacz, synu, ja cię po prostu nie poznałem.

***

Facet rano się budzi i mówi do kobiety obok:
- Byłaś naprawdę cudowna w łóżku!
- Tak?
- Tak! Nie ściągałaś ze mnie kołdry.

***

- Dlaczego zerwałaś z Piotrem?
- Nie dawał mi tego czego oczekiwałam.
- A czego oczekiwałaś?
- Nie wiem. Nie dawał mi tego...

***

Wchodzi student do żeńskiego akademika.
- Ty do kogo, młody człowieku? - pyta portierka.
- A kogo by mi pani poleciła?

***

Kubal z żoną bardzo podnieśli swój status majątkowy i społeczny. Uznali więc że przyszedł czas by pierwszy raz w życiu wybrać się do opery. Założyli odświętne ubrania i stanęli w kolejce po bilety:
- Tristan i Izolda, dwa bilety poproszę.
- Janusz i Dorota, my też dwa ...

***

Idzie Masztalski z obitą, siną gębą i taszczy duże walizki. Spotyka przyjaciela:
- Co Ci się stało Masztalski?
- A, teściowa mnie pobiła.
- Jak by mnie tak teściowa pobiła to bym ją chyba poćwiartował!
- A ty myślisz, że co ja tu dźwigam?

***

Przechwala się trzech myśliwych.
Pierwszy z nich:
- Ja to byłem w Afryce i polowałem na lwy !
Drugi:
- A ja to byłem na Alasce i polowałem na łosie !
Na to ostatni:
- Hmm, panowie a ja byłem w Norwegii...
- A fiordy ty widziałeś?
- Fiordy!? Panowie, fiordy to mi z ręki jadły.

***

- Żona wyrzuciła mnie z domu.
- Za co?!
- Za słabą frekwencję...

Opracował Jacek Zawojski

Kącik Poezji

Aneks do marzeń

Już nie kołaczę się
po składnicach
materiałów łatwowiernych
nie odkładam
z comiesięcznych urojeń
nieprzejednanie barier
dźwiękoszczelność ścian
widok z okna
zastąpiłem
widokiem na przyszłość
nadszedł
mój czas.

Kazimierz Kochański

Ty i ja

Ty,
już tak wiele umiesz.
Jesteś jak słońce,
któremu nieobce wschody,
jesteś jak ziemia,
przepełniona siłą rodzenia.

Wielobarwna,
wspinasz się tęczą
po kroplach...
W cieniu,
uparcie,
uczy się chodzić:
nieporadne.

Kazimierz Kochański

Kołysanka II

Jeśli chcesz
możesz krzyczeć
i wyć
Jesteś u siebie
Skromnie tu
choć pod wysokim
napięciem
Siedzisz sobie
wygodnie w fotelu obitym
twoją własną skórą
Czujesz się wybornie
nie mając wyboru.

Kazimierz Kochański

Wiara

Zaledwie brzask,
a już w połowie
słowa, co na chwałę dnia,
ja-
człowiek;

mimo i wbrew,
nim w oczach ogień,
nim ból;

czekam,
przecież ma przyjść
brat mój.

Jeszcze ni mrok
i prosta droga,
pójdę,
niech mnie ominie
myśl wroga;

mimo i wbrew,
choć w oczach ogień
i ból;

pójdę,
bo może czeka mnie
brat mój.

Kazimierz Kochański

ZEGARY I ZEGARKI

Zegar chodzi, lata biegną, a czas płynie
A wszystkiemu temu tylko człowiek winien
Bo sam przecież właśnie o to się postarał
By zatrzymać serce tykaniem zegara.

I godzina za godziną, za godziną
Choć jest Twoja, musi kiedyś Ciebie minąć
Bo czas płynie po nas wszystkich rwącym nurtem
Raz zabiera pojedynczo, a raz hurtem.

A zegary przecież właśnie po to są
By powtarzać raz za razem nam – bim bom
A wahadło się nie waha – no bo jak
I powtarza raz za razem nam – tik tak!

Gdyby wyrwać im wskazówki, to po chwili
Byśmy nimi jak mieczami się zabili
Więc wskazówek wyrwać tarczom nie wystarcza
Bo zegary ponieść mogą nas na tarczach.

Te na rękę, kieszonkowe i te ścienne
W swojej roli zawsze bardzo są sumienne
A wszystkiemu temu tylko człowiek winien
Zegar chodzi, lata biegną, a czas płynie!

Krzysztof Cezary Buszman

WŁÓCZĘGA

Nie wystarczy być turystą
Zaplanować swe podróże
Bo zwyczajnie, mimo wszystko
Warto się włóczęgą urzec.

Więc już dzisiaj się postaraj
Zanim drogi Twe się utrą
Przeżyć cały dzień swój naraz
Nie odkładać nic na jutro.

Światu się dziś pokłoń nisko
W lasach, górach, na równinach
I od nowa w przygód bliskość
Swą wyprawę rozpoczynaj!

Dzień przynosi zawsze tyle
Co wciąż nie jest utracone
Milej jest przemierzać mile
W swoją niestrudzoną stronę.

Życie zawsze Ci podpowie
Jak masz nowych wyzwań sięgać
Dobrze o tym wie wędrowiec
Lecz najlepiej wie włóczęga!

Krzysztof Cezary Buszman

W ZASADZIE

Nie wypada iść po śladach
Za kimś chować się nie warto
Tylko raźno z wyobraźnią
Stąpać ścieżką nieutartą.

Iść przed siebie to rzecz prosta
W dal od święta i na co dzień
Pozostanie, co ma zostać
A odejdzie, co ma odejść.

By naprawdę poczuć życie
Musisz wejść w nie całkowicie!

Masz w zasadzie żyć z dnia na dzień
Bo dwóch naraz nie przeskoczysz
Dniom pozwolić, by powoli
Mogły po coś – stać się o czymś.

I to łatwe jest w zasadzie
Gdy tak życia objąć całość –
Że nadejdzie, co ma nadejść
I nie przyjdzie, co nie miało.

Krzysztof Cezary Buszman





Usługi

Highlander Tree Sevices, polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew. Posiadamy licencję i ubezpieczenie. Shelton. Tel. 203-922-8803. Zenek.

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę o godz 8:30 do 9:00, WNTY, 1120 AM. Na komputerze: POLSKIEKSPRESS@SNET.NET
Aktualności, polska muzyka, koncert życzen, kącik poezji, dzieje wybitnych Polaków, ważne wiadomości bieżące.
Kontakt Teresa Borowska. 860-229 6470

Sprzedam

Sprzedam Volvo 2007 po remoncie 90,000 mil, silnik commins 450, gotowy do pracy. Tel. 203-450-5567.

Sprzedam Honda Fit 2013, 220000 mile, chodzi bardzo dobrze $1450. Tel. 860-894-9209

OGŁOSZENIA za $5

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań_____ Łączna opłata_____($5 za każde wydanie)
Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko_____

Addres_____Tel._____

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
tel./fax: (203) 881-1962
email: Poloniakaz@aol.com
web: Polonia-news.com

REDAKCJA: Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor,
WSPÓŁPRACUJĄ:Wioletta Jusiński, Anna Czop, Maria Legiec, Jacek Zawojski,

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.
© 2009 Polonia Publishing, LLC

RAYMOND
SENIOR PLANNING

MEDICARE
DLA SENIORÓW

Bezpłatna pomoc w:

- Medicare
- IRA,401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń



Nicole Beata Kasia

Lokalizacja w New Britain

195 West Main Street,
New Britian, CT 06052

Pon- Pt 9:00am-4:00pm
Sobota: Tylko by appointment

Lokalizacja w Southington

360 North Main Street Suite 5
Southington CT, 06489

Tylko by appointment

(203) 699-2611

email: raymondseniorplanning@gmail.com | website: www.raymondseniorplanning.com

www.newingtonstoneandgarden.com

Newington Stone & Garden LLC

Garden Center & Lancscape Supply

Sadzonki krzewów, drzew i warzyw
Dekoracyjna kora (mulch) | Ozdobne kamienie
Kwiaty | Ziemia ogrodowa



(860) 666-TREE (8733)

Możliwa dostawa do domu

Luxeride travel

- Wycieczki zgodnie z harmonogramem
- Wycieczki na zamówienie
- Wycieczki dla szkół i firm

ZBLIŻAJĄCE SIĘ WYCIECZKI:



Magiczne Skarby Południowego Zachodu - Sedona, Monument Valley
27.04-01.05.2025
cena: 1.350 $



Nowy Orlean - miasto muzyki, magii i bagien
30.05-03.06.2025
cena:1.390 $



Nashville: country, whisky, wodospady i Elvis
06-10.06.2025
cena: 1.250 $ (bus z NY, New Britain)



Najpiękniejsze Parki UTAH
13-17.06 2025
Cena: 1.350 $







RECOMENDED



(860) 924 0913
(860) 357 3023
(860) 922 1210



WWW.LUXERIDETRAVELS.COM

POLISH HELPING HANDS LLC

POLISH HELPING HANDS







ZAJMUJEMY SIĘ OPIEKĄ NAD OSOBAMI STARSZYMI.
WIĘC JEŚLI TO JEST TWOIM POWOŁANIEM, PRZYJDŹ DO NAS.

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy!

15 New Britain Ave,
Unionville, CT06085

TEL. 860-404-0499

WYKORZYSTAJ W PEŁNI SWOJE OSZCZĘDNOŚCI

Skorzystaj z atrakcyjnej oferty 3-letnich Lokat Terminowych



*Annual Percentage Yield. Okres promocyjny rozpoczyna się 1 lutego 2025 r. i kończy 28 lutego 2025 r. Reklamowane oprocentowanie dotyczy 36-miesięcznego certyfikatu w wysokości $90,000 lub więcej. Inne promocyjne APY dostępne są dla niższych kwot, odpowiednio 3,75% APY dla kwot od $50,000 do $89,999.99 oraz 3,50% APY dla kwot od $500 do $49,999.99. Obowiązuje opłata karna za wcześniejsze zamknięcie lokaty w wysokości dywidendy za 365 dni. Przeniesienie dywidendy spowoduje zmniejszenie oczekiwanych zysków. PSFCU zastrzega sobie prawo do przerwania promocji w dowolnym momencie bez wcześniejszego powiadomienia. Oferta tylko dla Członków PSFCU. Inne ograniczenia mogą obowiązywać.

POLISH & SLAVIC FEDERAL CREDIT UNION

1.855.PSFCU.4U
(1.855.773.2848)
www.NaszaUnia.com

Your savings federally insured to at least $250,000 and backed by the full faith and credit of the United States Government
NCUA
National Credit Union Administration, a U.S. Government Agency

EQUAL HOUSING LENDER

PSFCU is an Equal Opportunity Lender.